



PAŁAC RODZINY POZNAŃSKICH, OBECNIE MUZEUM MIASTA ŁÓDZI OD STRONY OGRODU,
UL. OGRODOWA 15.

W numerze m.in.:

- Konstruktivistyczne podejście do uczenia się i nauczania
- Wspieranie dobrostanu dzieci i młodzieży szkolnej
- Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa w CRE WŁ w Łodzi
- Rola pasji i zaangażowania w życiu codziennym i zawodowym nauczyciela
- Filmy, które każdy nauczyciel obejrzeć powinien
- Klub Przyjaciół Biblioteki w CRE WŁ w Łodzi a koncepcja lifelong learning

SPIS TREŚCI:

- Od Redakcji.....1

PUBLIKACJE

- *Katarzyna Wdowiak-Błaszczyk*
Konstruktywistyczne podejście do uczenia się
i nauczania jako alternatywa dla tradycyjnego
modelu kształcenia 2
- *Monika Andryszek*
Wspieranie dobrostanu dzieci i młodzieży szkolnej.... 5
- *Grażyna Bartczak-Bednarska*
Rola pasji i zaangażowania w życiu codziennym
i zawodowym nauczyciela..... 7

DOBRE PRAKTYKI

- *Aleksandra Kulczycka-Kusy*
Nasz mały świat, nasze wielkie emocje
– biblioterapeutyczny program własny w zerówce..... 9
- *Katarzyna Lisowska*
Jest taka świetlica, czyli o rozwijaniu empatii
i świadomości społecznej w Szkole Podstawowej
nr 120 w Łodzi 11
- *Tomasz Krupa*
Innowacja: Terapia dźwiękiem – dźwięk uformowany
– sztuka dźwięku 13

DZIEJE SIĘ

- *Mariola Soboń, Piotr Szeligowski*
Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa
w CRE Wł w Łodzi 17
- *Marzena Andrzejewska-Warchocka, Iwona Bartczak,*
Katarzyna Salska-Kopeć
Klub Przyjaciół Biblioteki w CRE Wł w Łodzi
a koncepcja lifelong learning 19

WARTO PRZECZYTAĆ I OBEJRZEĆ

- *Paweł Kowalczyk*
Filmy, które każdy nauczyciel obejrzyć powinien! 23
- *Maria Kuleczka-Raszewska*
Po drugiej stronie lustro, czyli o książce, która uczy
empatii..... 25
- *Wortal Literacki granice.pl – recenzje 26*

CZASOPISMO WYDAWANE OD 1994 R. PRZEZ WOJEWÓDZKI OŚRODEK DOSKONALENIA NAUCZYCIELI W ŁODZI

RADA PROGRAMOWA:

Teresa Łęcka
Ludmiła Fabiszewska
Tomasz Łaszczyński
Piotr Szeligowski

RADA NAUKOWA:

Dr hab. prof. nadzw. UŁ Mariola Antczak
Dr hab. prof. AP Danuta Mucha
Dr Maria Kuleczka-Raszewska

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Grażyna Bartczak-Bednarska – red. naczelna
Katarzyna Wdowiak-Błaszczyk – zastępca red. naczelnej
Dorota Fidyk – asystentka red. naczelnej
Bożena Sowińska – projekt okładki i oprac. graficzne
Beata Gawłowska – edycja i skład

ADRES REDAKCJI:

CRE Wł w Łodzi, ul. Wielkopolska 70/72
WOJEWÓDZKI OŚRODEK
DOSKONALENIA NAUCZYCIELI
REDAKCJA „PRZEGLĄDU EDUKACYJNEGO”
91-029 Łódź, ul. Wielkopolska 70/72
tel. 451-538-774

ADRES W INTERNECIE:

www.cre-lodz.edu.pl
e-mail: organizacja.wodn@cre-lodz.edu.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów
i zastrzega sobie prawo do adiustacji i skracania
nadesłanych tekstów oraz nadawania własnych
tytułów i śródtytułów.

Skład: Beata Gawłowska
Druk: Media Press – www.media-press.com.pl
90-578 Łódź, ul. Wróblewskiego 19A

ISSN 1231-322 X

Publikowane artykuły wyrażają poglądy autorów
i nie muszą być tożsame ze stanowiskiem redakcji.



JUBILEUSZ TRZYDZIESTOLECIA PRZEGLĄDU EDUKACYJNEGO

Drodzy Czytelnicy,

12 listopada 2024 roku w Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Łodzi odbyła się uroczystość z okazji trzydziestolecia istnienia naszego czasopisma, Przeglądu Edukacyjnego. To wyjątkowe wydarzenie zgromadziło licznych gości, w tym nauczycieli, pedagogów, przedstawicieli świata nauki oraz sympatyków edukacji, którzy wspólnie świętowali ten ważny jubileusz.

„Przegląd Edukacyjny”, wydawany nieprzerwanie od 1994 roku, stał się nieodłącznym elementem łódzkiej sceny edukacyjnej. Jako pierwsze po wojnie pismo nauczycieli łódzkich, nawiązuje do chlubnych tradycji czasopism pedagogicznych z okresu międzywojennego, takich jak „Szkoła i Nauczyciel” oraz „Głos Nauczycielstwa Łódzkiego”.

Podczas jubileuszowej uroczystości, która odbyła się w nowoczesnych przestrzeniach Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego, mieliśmy okazję wysłuchać inspirujących przemówień oraz wspomnień związanych z historią Przeglądu Edukacyjnego. Uroczystość otworzyła Dyrektor Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Łodzi Pani Teresa Łęcka. Bardzo wzruszająco opowiadała o osobach współtwórców czasopisma, podkreślając nieoceniony wkład dotychczasowej redaktor naczelnej śp. Anny Iwickiej-Okońskiej. Do historii „Przeglądu Edukacyjnego” nawiązali też nauczyciele bibliotekarze z Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej – panowie Tomasz Szymański i Marcin Paszkowski. Mieliśmy także zaszczyt wysłuchać przemówienia dr Grażyny Tadeusiewicz, która z edukacją związana jest od lat a obecnie Jej polem zainteresowania jest doradztwo zawodowe.

Mnie także przypadł honor zabrania głosu podczas jubileuszu. Nie mogłam przeoczyć okazji do wspomnienia nieodżałowanej Ani Iwickiej-Okońskiej jako mojego pierwszego mentora na ścieżce zawodowej.

Od września 2024 roku pełnię funkcję redaktor naczelnej „Przeglądu Edukacyjnego”. Jestem konsultantem do spraw promocji czytelnictwa i bibliotek szkolnych w Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Łodzi. Do współpracy zaprosiłam Panią Katarzynę Wdowiak-Błaszczyk – nauczyciela konsultanta w zakresie edukacji polonistycznej.

Jubileusz trzydziestolecia to nie tylko okazja do świętowania, ale także moment refleksji nad przyszłością. „Przegląd Edukacyjny” nieustannie dąży do podnoszenia jakości publikowanych treści oraz poszerzania grona czytelników. Przed nami ostatni w 2024 roku numer naszego czasopisma, w którym dokonano kilka zmian. Zapraszamy do czytania i współtworzenia.

Z głębokim wzruszeniem oddajemy w Państwa ręce szczególny, jubileuszowy numer „Przeglądu Edukacyjnego”. Jubileuszowy numer koncentruje się na tematach związanych z dobrostanem dzieci i młodzieży, zdrowiem psychicznym, rozwijaniem empatii, pasji oraz nauce przez całe życie. Treści te idealnie wpisują się w tegoroczne kierunki polityki oświatowej, kładąc nacisk na wspieranie zdrowia psychicznego uczniów oraz ich wrażliwości na potrzeby innych.

Zapraszamy do lektury i refleksji. Niech ten numer będzie hołdem dla przeszłości oraz inspiracją na przyszłość – dla nas wszystkich, którzy wierzymy, że edukacja to misja i pasja. Wierzymy, że kolejne lata przyniosą jeszcze więcej wartościowych artykułów, które będą inspirować i wspierać nauczycieli oraz pedagogów w ich codziennej pracy.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przez te trzy dekady współtworzyli „Przegląd Edukacyjny”. Wasze zaangażowanie i pasja są fundamentem naszego sukcesu. Zapraszamy do dalszej współpracy i wspólnego tworzenia przyszłości edukacji w Polsce.

Redakcja Przeglądu Edukacyjnego składa Państwu życzenia pięknych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszystkiego najlepszego w Nowym 2025 Roku.



Grażyna Bartczak-Bednarska
Redaktor naczelna

Katarzyna Wdowiak-Błaszczyk
Zastępca Redaktor naczelnej

Konstruktywistyczne podejście do uczenia się i nauczania jako alternatywa dla tradycyjnego modelu kształcenia

KATARZYNA WDOWIAK-BŁASZCZYK

Konstruktywizm to jedno z najważniejszych podejść pedagogicznych, które zmienia sposób, w jaki patrzymy na proces edukacji. Zamiast traktować ucznia jako biernego odbiorcę wiedzy, konstruktywizm stawia go w roli aktywnego uczestnika, który samodzielnie buduje swoją wiedzę na bazie doświadczeń i interakcji z otoczeniem. Ta filozofia, oparta na badaniach psychologicznych i pedagogicznych, nie tylko zwiększa efektywność nauczania, ale także rozwija kluczowe kompetencje, takie jak krytyczne myślenie, umiejętność rozwiązywania problemów czy współpraca. Jakiej są jej założenia, korzyści i wyzwania?

Konstruktywizm jest interesującą perspektywą edukacyjną. Skupia się bowiem na teoriach uczenia się i dąży do świadomego korzystania z szerokiego zakresu metod. Uczniowie mogą czerpać wiedzę ze stosowania metod aktywizujących, pracować zespołowo, korzystać z wiedzy pozaszkolnej do samodzielnego konstruowania nowej w środowisku szkolnym pod opieką nauczyciela. Rolą nauczyciela jest sprawić, by uczniowie byli aktywni i twórczy. Nauczyciele-konstruktywiści nie ograniczają przekazu do odwoływania się jedynie do wiedzy zawartej w podręcznikach, niwelują podawanie gotowych informacji, faktów i terminów na rzecz

starań o to, aby uczeń samodzielnie odkrywał i szukał własnych zasobów wiedzy¹. Konstruktywizm to zwrot w stronę motywacji wewnętrznej, zaangażowania, staranności i samoświadomości. Konstruktywistyczne podejście musi przyjąć najpierw sam nauczyciel, by następnie w procesie nauczania wdrożyć je dla swoich uczniów. Wymaga to elastyczności, zmiany myślenia, zaufania do siebie i uczniów, pewności siebie. Często przychodzi samoistnie, ponieważ pozwala na to sama osobowość nauczyciela, innym razem jest zwyczajną zmianą taktyki i ustalonych wcześniej i zapisanych w świadomości społecznej schematów nauczania.

Konstruktywizm w cytatach

„Konstruktywizm jako teoria edukacji daje się zidentyfikować w pedagogice od ponad stu lat, ale intensywne zainteresowanie nim to kwestia ostatnich dwóch, trzech dziesięcioleci”.

D. Klus-Stańska

„Konstruktywizm wkroczył do edukacji z ogromnym impetem, radykalnie zmieniając myślenie o uczeniu się, nauczaniu i wiedzy w umyśle”.

„Trzeba pamiętać, że dopiero wykorzystanie konstruktywizmu w praktycznych sytuacjach edukacyjnych daje szansę na pogłębione rozumienie, czym on jest. Na styku tych dwóch światów – teorii i praktyki – powstaje przestrzeń dla najbardziej owocnego rozumienia konstruktywizmu”.

„Nieporozumieniem jest przeciwstawianie edukacji opartej na kierowniczej roli nauczyciela uczeniu się całkowicie pozbawionemu jakiegokolwiek wsparcia czy standardów”.

Uczenie się to przedsięwzięcie na całe życie. Stanowi centralne pojęcie współczesnej praktyki edukacyjnej². Najogólniej rozumiane jest jako zdobywanie wiedzy i doświadczeń. To proces pozwalający przezwyciężyć ograniczenia. Ale jak nauczyć, aby nauczyć? Jak przekazywać wiedzę, aby trafiła do uczniów? Jak sprawić, by efekty były zadowalające? Jak wspierać dzieci i młodzież w ich dążeniach? Jak otwierać serca i umysły? Jak podchodzić do ucznia indywidualnie, a jednocześnie zadbać o całą grupę?

Obecnie zainteresowanie sposobami skutecznego uczenia się jest ogromne. W wielu przypadkach osoba ucząca się jest pasywnym odbiorcą. Tymczasem uczeń sam powinien konstruować swoją wiedzę³. Jeśli nauczyciel wybiera informacje, które mają dotrzeć do ucznia, to rodzi się niebezpieczeństwo, że przyswoi on wiadomości bez głębszego zrozumienia. Często nauczyciele postrzegają klasę jako miejsce produkcji, skupiają swoją uwagę na nienagannej pracy uczniów, zamiast na procesie uczenia. To powoduje, że uczniowie unikają odpowiadania na pytania, odczuwają lęk przed zaprezentowaniem się. Nauczyciel konstruzywista powinien sprawić, że uczniowie podejmują wysiłek, uczą się i widząc wyniki, odczuwają zadowolenie, spokój, satysfakcję⁴.

Konstruzywizm zakłada, że uczeń zna cel, do którego zmierza i na nim skupia swoją uwagę⁵. Nauczyciel nie powinien bezpośrednio wpływać na procesy poznawcze ucznia, ale nie może także pozostać biernym i beczynnie się przyglądać. Musi czuwać, być uważnym i chętnym do pomocy⁶. Stworzenie odpowiedniej atmosfery, życzliwość, szacunek – to działania pożądane w procesie nauczania.

Ludzie myślą na wiele sposobów i podążają różnymi ścieżkami uczenia się. Uczą się przede wszystkim poprzez interakcje społeczne, wchodząc w relacje z innymi⁷. Takie warunki powinna stwarzać szkoła. Na emocjach opiera się cały system motywacji do nauki. Nauczyciel ma za zadanie oddziaływać na procesy emocjonalno-motywacyjne i poznawcze ucznia. Kierować uczeniem się. W procesie przekazywania wiedzy powinien zaistnieć podstawowy czynnik – pokazanie całym sobą, jak można się uczyć. Unaocznienie całego wachlarza możliwości. Określenie celów i umotywowanie, dlaczego dane informacje mogą być użyteczne. Uszanowanie, jeśli ktoś widzi cel gdzie indziej. Czy wartościowa wiedza to ta obiektywna, na której strażą stoi nauczyciel? Nie. Czas odstąpić od idei nauczania jako technicznego mistrzostwa. Uczniowie mają prawo do reinterpretacji, mogą mieć swoje własne sądy, poparte wcześniejszymi dyskusjami lub badaniami. Najważniejsze podczas lekcji staje się zatem komunikowanie⁸. Metody podawcze wynikające z pruskiego systemu nauczania bardzo wpisały się w wizję standardowych działań nauczyciela i praktykę szkolną. Konstruktywizm jest jednym ze sposobów na zmianę.

Koncepcja konstruowania wiedzy opiera się na całkowicie odmiennych zasadach niż standardowo przyjęte w edukacji. Uczeń powinien nauczyć się interpretować, szukać głębszych sensów, samodzielnie docierać do potrzebnej mu wiedzy. Wskazane jest, by nauczyciel częściowo zrezygnował z kontrolowania, postawił na autonomię. Uczeń ma być jak naukowiec, który stopniowo odkrywa prawidłowe od-

powiedzi⁹. Nauczyciel jedynie inspiruje, sprawia, by uczeń tworzył nową wiedzę na bazie już posiadanej¹⁰. Jest odpowiedzialny za zaprojektowanie procesu kształcenia, uczeń zaś pełni rolę podmiotu, odkrywa w sobie talenty, polega na własnej kreatywności. Co więcej, to uczeń przejmuje odpowiedzialność za swój proces uczenia się. Zna metody, otrzymuje przestrzeń i wsparcie, a za wykorzystanie możliwości odpowiada już on sam.

Trzeba podkreślić, że nauczyciel odgrywa bardzo ważną rolę w konstruktywnej wizji nauczania, mimo iż to uczeń staje się podmiotem. Nauczyciel staje się przewodnikiem, stymuluje dziecko do podejmowania działań wykraczających poza jego możliwości. Nauczyciel ma wyzwalać potencjał, wzmacniać aktywność. Nie stanowić jedynego źródła wiedzy. Jego rolę powinny wyznaczać wysokie kompetencje i postawa pełnej akceptacji¹¹. Aktywność ucznia powinna być pobudzana przez nauczyciela-przewodnika, a ich wzajemne stosunki można opierać na partnerstwie¹². Czy jesteśmy w stanie, my nauczyciele, zdobyć się na partnerstwo? Na pewno nie należy się tego partnerstwa obawiać.

Rozmowy, wysłuchanie, stawianie na doświadczenie, podążanie za uczniem, a zwłaszcza uczenie się od uczniów, to lepsze metody niż wykład i egzekwowanie wiedzy sprawdzianami. Proponujemy lekcje odwrócone, pracę w grupach, stawiamy pytania otwarte, korzystamy z nowoczesnych technologii, zmieńmy ustawienie ławek, pozwólmy, by nasze sprawdziany były oparte o wyrażenie opinii, a nie badaniu jedynie szczegółów przyswojonej wiedzy. Działajmy z uczniami, a nie za uczniami, twórzmy pole do dialogu. Nauczyciel powinien skupić się przede wszystkim na rozwijaniu osobowych cech swojego wychowanka, uczynić z niego jednostkę silną, niezależną, odpowiedzialną za siebie, zdolną do podjęcia ryzyka i trudu¹³. Kompetencje interpersonalne, komunikacyjne stają się ważniejsze niż ogrom posiadanej wiedzy i przekazywanie jej do przyjęcia w całości¹⁴. By być dobrym nauczycielem, wystarczy być dobrym człowiekiem, a zatem być prawdomównym, szczerym, otwartym, towarzyskim, szanować drugiego człowieka, być sprawiedliwym, tolerancyjnym, kulturalnym, optymistycznie nastawionym do życia i odpowiedzialnym¹⁵.

Niewątpliwie nauczycielem współcześnie pożądanym jest nauczyciel konstruzywista. Od lat reformy wprowadzane w szkołach okazują się napotykać na bariery. Stereotypowe myślenie o nauczaniu uniemożliwia otwarcie się na tak konieczne zmiany¹⁶. Konstruktywizm to sposób na nowe otwarcie lub poszerzenie istniejącej perspektywy.

Dobre praktyki – przykłady konstruktywizmu na języku polskim

Konstruktywizm można wprowadzić na każdym etapie edukacji i na wszystkich przedmiotach szkolnych. Poniżej przedstawione zostaną pomysły, które dadzą wgląd w to, jak można organizować pracę na języku polskim.

1. Problemowe omawianie lektur szkolnych/tekstów kultury – nauczyciel prowadzi dyskusje nad teksami na wielu poziomach, dba o wywołanie emocji, stawiania trudne pytania, wysłuchuje historii uczniów. Ważne, by nauczyciel nie prowadził podczas omawiania tekstów monologu, podczas

którego uczniowie mają jedynie notować prawidłową interpretację. Każdy tekst to przygoda i prowokacja do dyskusji. Dzięki tekstom kultury można poznać opinie uczniów na różne tematy, ich światopogląd, uczyć wartości, pozwalać na dokonywanie ocen zachowań bohaterów, nauczyć konfrontowania się w swoich poglądach z innymi z szacunkiem i zrozumieniem.

Zgodnie z modelem konstruowania wiedzy ukazany na poniższej grafice, można poprowadzić lekcję na temat reinterpretacji mitów.



Uczniowie są po cyklu lekcji na temat mitologii. Przeczytali i znają *Mitologię* Jana Parandowskiego. To jest ich **wstępna wiedza**. Nauczyciel może zaproponować im teraz reinterpretację mitów, np. „Historię Minotaura” Z. Herberta lub opowiadanie „Ikar” J. Iwaszkiewicza. Uczniowie mają okazję przedyskutować z nauczycielem i między sobą to, jak autorzy wykorzystali mity, by omówić uniwersalne i aktualne także dziś zagadnienia. Po omówieniu tekstów, snuciu na ich temat refleksji na tematy związane z ludzką obojętnością, niepotrzebną śmiercią, młodzieńczym buntem, odrzuceniem, uwikłaniem w system, uczniowie mogą inaczej spojrzeć na mity, swoją osobistą sytuację, a także otaczający ich świat. Dochodzi do **aplikacji nowych treści**, a także do uświadomienia sobie zmiany w sposobie myślenia. Taka lekcja to nie tylko interpretacja, to spojrzenie w głąb siebie.

2. Poleca się też metodę tworzenia makiet lektur szkolnych z wykorzystaniem druku 3d i innych materiałów. Uczniowie są podzieleni na grupy, stwarzają świat przedstawiony lektury w kartonowym pudełku. Muszą też stworzyć odpowiednie materiały, współpracować przy poszukiwaniach odpowiedniego modelu na drukarkę 3D, doglądać proces wydruku, dobrze zaplanować czas pracy, zgromadzić potrzebne materiały, stworzyć projekt, dodać do makiety zaczerpnięte z lektury cytaty lub stworzyć ilustracje. Pod koniec wszystkie makiety są prezentowane na forum klasy. Może powstać wystawa makiet. Każda grupa ma jak najlepiej zaprezentować swoją makietę na forum.

3. W celu nauki korzystania z chatu GPT warto zorganizować konkurs na opowiadania – część uczniów pisze je samodzielnie, część ze sztuczną inteligencją. Tajemnicą ma pozostać, kto korzystał z jakiej metody. Ważne, by później odbył się konkurs na opowiadania. Nauczyciel powinien stworzyć pole do dyskusji nad kwestią praw autorskich, kreatywności, uczciwości, granic korzystania ze sztucznej inte-

ligencji. W chwili podania wyników przez komisję powinno dojść do dyskusji nad tym, co czują uczniowie w momencie, gdy zwycięzcą okaże się uczeń korzystający z chatu GPT, a co w sytuacji, gdy pierwsze miejsce przyznane zostanie opowiadaniu autorskiemu. Które prace były ciekawsze, jak przebiegała praca nad tworzeniem opowiadania, ile czasu zajęło przygotowanie tekstu? Nauczyciel powinien tak sformułować pytania do uczniów, by mogli sami dokonać oceny sytuacji, w której się znaleźli.

Aby być nauczycielem-konstruktystą, wystarczy lekcję postrzegać jako przygodę, a w uczniach widzieć samodzielne jednostki, w których proces samodzielnego uczenia się można uwierzyć. Nie ma zatem żadnej wątpliwości, że współczesna edukacja – jeśli ma być efektywna – wymaga głębokiej zmiany. Zmiany, która da możliwość uczenia się w działaniu, pozwoli na lepsze i trafniejsze doświadczenie realnego świata i życia.

Katarzyna Wdowiak-Błaszczak
Konsultant ds. języka polskiego w CRE WŁ w Łodzi

¹ (Red.) J. Uszyńska-Jarmoc, B. Dudel, M. Głoskowska-Sołdatow, *Rozwijanie kompetencji kluczowych uczniów w procesie edukacji wczesnoszkolnej*, Kraków 2014, s. 38.

² T. Hejnica-Bezwińska, *Pedagogika ogólna*, Warszawa 2008, s. 125.

³ G. Mietzel, *Psychologia kształcenia. Praktyczny podręcznik dla pedagogów i nauczycieli*, Gdańsk 2002, s. 43.

⁴ Tamże, s. 52-54.

⁵ Tamże, s. 44-50.

⁶ Tamże, s. 50-51.

⁷ *Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*, red. H. Dumont, D. Istance, F. Benavides, Warszawa 2013, s. 177-189.

⁸ D. Klus-Stańska, *Konstruowanie wiedzy w szkole*, Olsztyn 2002, s. 65-67.

⁹ R. Michalak, *Konstruktivistyczna perspektywa założonego modelu edukacji elementarnej*, [w:] *Edukacja elementarna. Podstawy teoretyczne – wybrane zagadnienia*, z. 1, red. K. Lubomirska, Warszawa 2005, s. 102-103.

¹⁰ B. Śniadek, *Konstruktivistyczny model kształcenia nauczycieli przyrody*, „Kwartalnik Pedagogiczny” nr 1 (105), 2009 s. 485.

¹¹ R. Michalak, *Konstruktivistyczna perspektywa...* dz. cyt., s. 107.

¹² (red.) D. Klus-Stańska, *Renesans(?) nauczania czynnościowego*, Warszawa 2003, s. 91.

¹³ J. Borowik, *Nauczyciel jako twórca nowego ładu edukacyjnego*, [w:] *Nauczyciel między tradycją a współczesnością. Teoria i praktyka*, red. E. I. Laska, Rzeszów 2007, s. 93.

¹⁴ R. Kwaśnica, *Wprowadzenie do myślenia o nauczycielu*, [w:] *Pedagogika*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2004, s. 300-301.

¹⁵ A. Horbowski, *Aksjologiczne aspekty portretu nauczyciela*, [w:] *Nauczyciel między tradycją a współczesnością. Teoria i praktyka*, red. E. I. Laska, Rzeszów 2007, s. 247.

¹⁶ D. Klus-Stańska, *Konstruowanie wiedzy w szkole*, dz. cyt., s. 69.



Wspieranie dobrostanu dzieci i młodzieży szkolnej

MONIKA ANDRYSZEK

Dobrostan ucznia to podstawowy aspekt, który bezpośrednio wpływa na jego zdolność do nauki, rozwój psychospołeczny oraz ogólną jakość życia. W ujęciu edukacyjnym dobrostan oznacza nie tylko fizyczne zdrowie dziecka, ale też jego emocjonalne, społeczne i psychiczne funkcjonowanie. Wspieranie dobrostanu dzieci i młodzieży oraz ich zdrowia psychicznego zostało ujęte jako jeden z podstawowych kierunków realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2024/2025, dlatego warto bliżej przyjrzeć się temu zagadnieniu i wprowadzić w praktyce szkolonej takie postępowanie, które pozwoli osiągnąć i utrzymać dobrostan wśród uczniów.

Dobrostan, z ang. *well-being*, to stan, w którym młody człowiek odczuwa równowagę pomiędzy różnymi aspektami życia, a to z kolei pozwala mu harmonijnie funkcjonować w rzeczywistości szkolnej, jak i w codziennym życiu. W odniesieniu do dzieci i młodzieży, dobrostan to złożone zjawisko, które obejmuje kilka istotnych obszarów, wśród których wyróżnić można dobrostan fizyczny, emocjonalny, psychiczny oraz społeczny. Dobrostan fizyczny odnosi się do ogólnego stanu zdrowia oraz do zachowania sprawności fizycznej na optymalnym poziomie. Sprawność fizyczna, w tym ujęciu, obejmuje regularną aktywność fizyczną, odpowiednią dietę oraz należytą ilość snu. Dobrostan fizyczny to także unikanie zachowań potencjalnie ryzykownych tak jak stosowanie substancji psychoaktywnych czy też nadmierne korzystanie z technologii. Utrzymanie dobrostanu fizycznego na odpowiednim poziomie przekłada się na dobrostan psychiczny, który z kolei obejmuje poczucie własnej wartości oraz zdolność radzenia sobie z wyzwaniami. Zachowanie dobrostanu psychicznego pozawala rozwinąć właściwe strategie radzenia sobie ze stresem i wykształcenie w sobie zdolności adaptacyjnych do pojawiających się zmian. Dobrostan emocjonalny wiąże się nierozdzielnie z poczuciem bezpieczeństwa, ale także z niezwykle istotną umiejętnością, jaką jest rozpoznawanie i nazywanie własnych emocji, zaś dobrostan społeczny dotyczy relacji i jakości tychże z rówieśnikami, nauczycielami oraz rodziną. Jego ważnym aspektem jest zdolność do empatii, rozumienie norm społecznych oraz efektywna komunikacja. Równowaga pomiędzy tymi obszarami, zachowanie odpowiedniego balansu między nimi, będzie odpowiadało za zachowanie dobrostanu. Brak tej równowagi może pociągać za sobą wiele negatywnych skutków, przekładających się na obniżenie jakości życia oraz spadek motywacji do nauki. Badania pokazują, że uczniowie, którzy odczuwają wysoki poziom dobrostanu, są zdecydowanie bardziej zaangażowani w naukę oraz osiągają lepsze wyniki w szkole, mają także wyższy poziom motywacji i są bardziej kreatywni. Z kolei brak balansu w jednym z wspomnianych obszarów może prowadzić do problemów emocjonalnych, społecznych, a nawet zdrowot-

nych. Należy podkreślić, że dobrostan wpływa znacząco na relacje społeczne. Dzieci, które czują akceptację i wsparcie, chętniej nawiązują relacje z rówieśnikami oraz nauczycielami, co z kolei sprzyja rozwijaniu kompetencji interpersonalnych. Zaburzenia dobrostanu w tej sferze mogą prowadzić do problemów w relacjach, a co za tym idzie do wykluczenia czy idąc dalej – agresji. Widać wyraźnie, że zaburzenia w którymkolwiek z przedstawionych obszarów dobrostanu niosą za sobą długofalowe konsekwencje w sferze rozwoju dla ucznia. Do najczęściej pojawiających się negatywnych skutków zaburzenia dobrostanu należą: problemy emocjonalne, zaburzenia zdrowotne, trudności w nauce i problemy społeczne. Zaburzenie dobrostanu w sferze emocji skutkować będzie, jak już wspomniano wcześniej, poczuciem wykluczenia, które z kolei może przekładać się na powstanie zaburzeń lękowych. Uczeń narażony na długotrwały stres może odczuwać zaburzenia psychosomatyczne, takie jak bóle głowy, problemy ze snem lub układem pokarmowym. Brak dobrostanu ma bezpośredni wpływ na zdolności poznawcze ucznia. Problemy emocjonalne i psychiczne mogą skutkować trudnościami z koncentracją, zaburzeniami pamięci oraz obniżoną motywacją do nauki. Dzieci, które mają niezaspokojony dobrostan społeczny, mogą wycofywać się z kontaktów rówieśniczych, a ich interakcje z innymi mogą być pełne konfliktów.

W kształtowaniu i wspieraniu dobrostanu uczniów nauczyciele odgrywają kluczową rolę. W szkole, w czasie pracy z uczniami, mogą stosować różnorodne metody, pozwalające jak najpełniej osiągnąć dobrostan. Z tej perspektywy niezwykle ważne staje się budowanie atmosfery w klasie. Warto dążyć w tym przypadku do tworzenia atmosfery wspierającej, w której uczeń będzie czuł się w pełni akceptowany, bezpieczny i szanowany oraz do promowania zasad empatii i współpracy. W zapewnieniu dobrostanu istotna jest także świadomość nauczycieli, co do emocjonalnych potrzeb swoich uczniów, a te z kolei rozpoznać można dzięki regularnym rozmowom, w których uczniowie mają możliwość wyrażania własnych obaw czy też refleksji. Ważnymi elementami wsparcia dobrostanu młodzieży szkolnej są pro-

mocja aktywności fizycznej oraz edukacja o zdrowiu psychicznym. Regularna aktywność fizyczna, wynikająca z zajęć sportowych, poprawia zdrowie i redukuje stres. Osiąganie dobrostanu wspiera także indywidualizacja w podejściu do ucznia. Każde dziecko jest inne i wymaga dostosowania metod nauczania do jego możliwości. Wspieranie uczniów w odkrywaniu ich mocnych stron może w znaczący sposób podnieść ich poczucie własnej wartości. Najważniejsze, budowanie i wspieranie dobrostanu uczniów nie może się odbyć bez współpracy z rodzicami. Regularna komunikacja z rodzicami, przepływ informacji między szkołą a rodziną ucznia pozwala na bieżące ustalanie potrzeb dziecka oraz wspólne poszukiwanie jak najlepszych rozwiązań w tworzeniu dobrostanu młodego człowieka.

W celu budowania dobrostanu uczniów w szkole można wprowadzić kilka konkretnych działań, które będą wspierać ich rozwój fizyczny, psychiczny, emocjonalny i społeczny. Wprowadzenie tych działań w formie regularnych, dobrych praktyk, może przynieść niezwykle pozytywne skutki. W wspieraniu dobrostanu uczniów pomagać będą regularne warsztaty i spotkania z psychologiem szkolnym, podczas których uczniowie będą mogli uczyć się zarządzania emocjami. Innym pomysłem może być utworzenie strefy relaksu czy też wyciszenia, w której uczniowie mogą odpocząć, zrelaksować się i wyciszyć w przerwie pomiędzy zajęciami. Taka przestrzeń, wyposażona w rośliny, książki oraz muzykę relaksacyjną wpiera dobrostan psychiczny młodzieży szkolnej. Tym, co buduje dobrostan społeczny i tworzy poczucie przynależności, może być program wsparcia rówieśniczego, gdzie starsi uczniowie pomagają młodszym w adaptacji do szkolnych wyzwań. Taki system pomaga stworzyć wspierającą i empatyczną społeczność szkolną.

Elementy budujące dobrostan uczniów można z powodzeniem zastosować na większości przedmiotów, a może się to odbywać poprzez integrację różnych praktyk z programem nauczania. Oto kilka pomysłów i przykładów, które mogą stać się inspiracją do budowania i umacniania dobrostanu uczniów. Na lekcjach języka polskiego warto wprowadzać analizę tekstu literackiego pod kątem emocji bohaterów, co w dalszej kolejności może skutkować wywołaniem dyskusji o moralnych postawach, podejmowanych wyborach i ich związku z rzeczywistością. Pomoże to uczniom w zdobyciu umiejętności nazywania i opisywania własnych uczuć. Warto także, jako przykład zadania twórczego, wprowadzić pisanie dzienników emocjonalnych, w których uczniowie zapisują swoje emocje i refleksje związane z określonym tekstem literackim. Dzięki temu mogą nauczyć się określać własne emocje, wskazywać na ich źródła. Na zajęciach z wychowania fizycznego elementami budującymi dobrostan uczniów mogą być zajęcia na świeżym powietrzu, które łączą w sobie aktywność fizyczną, relaks oraz bliskość z naturą. Na lekcjach matematyki, tym, co będzie wpierać dobrostan uczniów, a w szczególności obszar społeczny, może być praca w grupie, która rozwija kompetencje społeczne oraz uczy współpracy, szukania rozwiązań i odnajdywania się w różnych rolach. Również tworzenie zadań o charakterze problemowym, będzie tym, co wzmacnia uczniów, poprzez podkreślenie, że błędy są naturalnym elementem

procesu nauki. Na lekcjach plastyki z powodzeniem można wprowadzić zajęcia promujące wyrażanie emocji poprzez sztukę. Pomoże to uczniom w kreatywny sposób radzić sobie z własnymi emocjami, a tym samym wzmacniać dobrostan emocjonalny. Niezwykle istotny w odniesieniu do pracy nad dobrostanem uczniów staje się potencjał godziny z wychowawcą. Nauczyciel może wykorzystać ten czas na zbudowanie i nawiązanie relacji z uczniami. Ciekawym pomysłem może być rozmowa o wartościach ważnych dla młodych ludzi oraz wprowadzenie technik, które pozwolą na zarządzanie stresem. Te wszystkie działania wpierają holistyczny rozwój uczniów, sprzyjając ich rozwojowi na wielu poziomach.

Dobrostan dzieci i młodzieży w szkole na niezwykle istotne i kluczowe znaczenie dla ich rozwoju oraz dla osiągnięć edukacyjnych. Wspieranie ucznia w zachowaniu równowagi pomiędzy zdrowiem fizycznym, emocjonalnym, psychicznym i społecznym, powinno stać się priorytetem nie tylko dla nauczycieli, ale także dla całej społeczności szkolnej. Szkoła jako środowisko nie tylko dydaktyczne, ale także wychowawcze odgrywa niezwykle ważną rolę w budowaniu, kształtowaniu i umacnianiu dobrostanu młodego człowieka.

Monika Andryszek

Nauczycielka języka polskiego
w Szkole Podstawowej nr 42 im S. Staszica w Łodzi

Bibliografia:

1. Czapiński, J. (1994). *Psychologia szczęścia. Przegląd badań i zarys teorii cebulowej*. Warszawa: Pracownia testów Psychologicznych PtP.
2. Czerw, A. (2011). *Psychologia pozytywna i jej rozwój w Polsce*. *Psychologia Jakości Życia*, 10(1), 1-6.
3. Kaczmarek, D. (2016). *Pozytywne interwencje psychologiczne. Dobrostan a zachowania intencjonalne*. Poznań: Zysk i S-ka.
4. Karaś, D. (2019). *Pojęcia i koncepcje dobrostanu: przegląd i próba uporządkowania*. *Studia Psychologica: Theoria et Praxis*, 19(2).
5. Wojciechowska, I. (2011). *Dobrostan psychiczny adolescenta w obliczu realizacji rozwojowych zadań społecznych*. W: D. Borecka-Biernat (red.), *Zaburzenia w zachowaniu dzieci i młodzieży w kontekście trudnych sytuacji szkolnych i pozaszkolnych* (s. 13-40). Kraków: Impuls.



Rola pasji i zaangażowania w życiu codziennym i zawodowym nauczyciela

GRAŻYNA BARTCZAK-BEDNARSKA

Wstęp

Celem niniejszego opracowania jest prezentacja pasji jako czynnika wpływającego na efektywność pracy nauczycieli, w szczególności próba określenia wpływu osobowości oraz stylu prowadzenia zajęć na poziom jakości kształcenia uczniów. Rozważania zawarte w artykule opierają się na założeniu, że na poziom efektywności pracy pedagogów ma wpływ ich styl życia, stosunek do nauki własnej i uczniów oraz motywacja.

Pasja – co to jest?

Łacińskie słowo *passio* znaczy tyle, co „namiętność, cierpienie”, ale też „opis męki Jezusa, zawarty w Ewangeliach”, „wizerunek Jezusa ukrzyżowanego”, „cykl obrazów przedstawiających mękę Jezusa”, „kompozycja wokalna lub wokalnie-instrumentalna do biblijnego tekstu o męce Jezusa” oraz „silny gniew, furia”. Współcześnie pasja najczęściej oznacza „silne, namiętne przejęcie się czymś; zamiłowanie do czegoś; przedmiot czyjejs namiętności”¹.

W znaczeniu silnego, emocjonalnego zamiłowania do czegoś pasja traktowana jest jako siła sprawcza człowieka, która jest potrzebna do realizacji zamierzeń i staje się motorem twórczego działania².

Po co ludziom pasja?

Otóż zaspokaja ona podstawowe potrzeby psychologiczne: autonomii, kompetencji oraz związku z innymi. Autonomia to poczucie doświadczania integracji swojej osoby i poczucie wolności w działaniu, które wyrażają się w chęci podejmowania nowych aktywności bez udziału czynników z zewnątrz. Człowiek jest zmotywowany wewnętrznie, co oznacza, że poszukuje nowości i podejmuje nowe wyzwania, rozwija i kształtuje swoje zdolności, wciąż bada i cały czas się uczy, bez oczekiwania spełnienia obietnic lub otrzymania nagród. Potrzeba kompetencji to poczucie efektywności i sensu podejmowanych działań, zaś potrzeba relacji wiąże się z pragnieniem podtrzymywania więzi z innymi i poczuciem przynależności do jakiejś grupy³.

„Pasja (...) może przyjmować wymiar harmonijny i obsesyjny (Vallerand, Blanchard, Mageau, Koestner, Ratlle, Léonard, Marsolais 2003)”⁴. Harmonijny wymiar pasji ma pozytywne oddziaływanie na życie człowieka i łączy się z satysfakcją ze swojego działania, zaspokajając nasze potrzeby psychologiczne. Natomiast obsesyjny charakter tego zjawiska rodzi negatywne emocje, konflikty oraz problemy zdrowotne łącząc je z poczuciem, że pasja kontroluje nasze życie⁵.

Pasja a zainteresowanie i hobby

Wśród różnych prób zdefiniowania pojęć bliskoznacznych do pasji, takich jak hobby czy zainteresowania, należy wyróżnić pogląd Donalda E. Supera. Wyjaśnia on, że zainteresowanie to rodzaj siły napędowej, która znajduje odzwierciedlenie w pracy lub rozrywkach o charakterze hobby, a największe zadowolenie daje wtedy, kiedy dziedzina działalności jest tożsama lub zbliżona do osobowości człowieka⁶. Choć wszystkie te czynności oznaczają jakąś aktywność chętnie podejmowaną przez jednostkę, to jednak należy podkreślić istotną różnicę. Mianowicie nie wszystkie nasze działania cechuje równie silne zabarwienie emocjonalne, jak występuje to w przypadku pasji.

Pasja i stan głębokiego zadowolenia, czyli przepływu

Psychologia odgrywa ogromną rolę w życiu osobistym i zawodowym jednostki. Ostatnio duży wpływ ma jej pozytywna odmiana, której jednym z prekursorów jest Martin Seligman. Ten amerykański psycholog przekonuje, że łagodzenie cierpienia nie jest tym samym, co rozkwit. Ludzie chcą się rozwijać, a nie tylko przeżyć. Cierpienie i dobrostan są częścią naszego życia⁷.

Co to jest stan flow?

Jak określa to dr Marta Majorczyk „Stan flow, inaczej przepływ czy **moment uskrzydlenia**, to zjawisko, które odkrył jeden z twórców psychologii pozytywnej, Mihaly Csikszentmihalyi. Autor bestselleru pt. „Przepływ” pragnął dowiedzieć się m.in., co sprawia, że ludzie czują się w życiu spełnieni i szczęśliwi, kiedy uważają, że ich życie jest wartościowe i godne przeżycia, a także, w których chwilach jesteśmy najszczęśliwsi jako ludzie. Przepływ to stan, w którym pograżasz się w swoim zajęciu w taki sposób, że nic innego nie ma dla Ciebie znaczenia. To moment, w którym robisz coś z pasją i pełnym zaangażowaniem, a wtedy wspinasz się na wyżyny swojej efektywności. W takim działaniu motywacja sięga zenitu i już samo wykonywanie zadania jest dla Ciebie ogromną przyjemnością. Połączenie Twojego zaangażowania, motywacji i radości z wykonywania danej czynności powoduje, że odczuwasz flow jako „zdrowe uzależnienie” i chcesz tkwić w tym coraz dłużej”⁸.

Aby osiągnąć ten stan należy spełnić pewne warunki, mieć:

- „jasno i wyraźnie określony cel,
- optymalny poziom wyzwania (zadanie nie powinno być zbyt proste),

- równowagę między trudnościami zadania i umiejętnościami potrzebnymi do jego wykonania,
- utrzymywać koncentrację na bieżącym zadaniu, nie na końcowym efekcie,
- wewnętrzny i zewnętrzny spokój,
- emocjonalne zaangażowanie w czynności,
- rozwinięta osobowość autoteliczna⁹.

Jednostki, poświęcając swoją energię i czas na oddawaniu się pasjom, są bardzo blisko do lub osiągają stan przepływu.

Pasja a edukacja

Przyjrzyjmy się edukacji. Czy w praktyce szkolnej możliwe jest oddawanie się pasji i jaki ma to wpływ na nauczycieli i uczniów? Czy występuje stan flow? I czy jest on pożądany podczas procesu kształcenia?

Christopher Day w swojej książce „Nauczyciel z pasją. Jak zachować entuzjazm i zaangażowanie w pracy”¹⁰ twierdzi, że pasja jest esencją nauczania. Ale mówimy tu o pasji nauczania, nie tej osobistej, choć często są one zbieżne w swoich celach. Wybór kierunku studiów łączy się z zainteresowaniami, a nawet pasją, natomiast o, czy człowiek zdecyduje się na dołączenie do grona pedagogów, zależy od indywidualnych predyspozycji i możliwości.

Osobista pasja nauczyciela często wpływa na sukcesy uczniów. Człowiek, który oddaje się swojej pasji, odczuwa większą motywację do działania i rozwijania swoich umiejętności. Zatem oczywistym wydaje się być, że nauczyciel żywo zainteresowany jakąś dziedziną wiedzy, będzie poszukiwał sposobów na atrakcyjne jej przekazanie swoim podopiecznym. Ponadto z pewnością zachęci niektórych do podążania w tym samym kierunku z podobną sobie determinacją. Jednak czasami pasja, która silnie angażuje emocje, może łatwo zatrzeć wyznawane wartości i prowadzić do ekstremalnych zachowań. Mowa tu o wspomnianej już pasji obsesyjnej. Nauczyciel musi być tego świadomy i pracować nad równowagą emocji i rozsądku.

Nauczanie z pasją to, oprócz przekazywania własnych umiejętności i wiedzy, stwarzanie przyjaznej, ale stymulującej atmosfery, słuchanie uczniów ze zrozumieniem, humor, postawa angażująca podopiecznych w proces myślowy i kształcenia, wreszcie wzbudzenie w nich odpowiedzialności za własny rozwój i sukces. Jednak „dobry pomysł na zajęcia to zaledwie początek pracy nauczyciela. Dopiero realizacja pasji w działaniu, które jest jednocześnie osobiste i zawodowe, umysłowe i emocjonalne, może mieć istotny wpływ na szkolny los uczniów”¹¹.

Wróćmy do pytania o stan flow. Jakie są możliwości i warunki osiągnięcia przez ucznia stanu flow w procesie edukacyjnym oraz czy to autoteliczne doświadczenie ma wartość dydaktyczną?

Oto jak stan flow opisywany jest przez Joannę Ruszczyk-Jagięło: „Aktywność ucznia osiąga poziom jego indywidualnej wydolności poznawczej. Następuje całkowite wyłączenie się z bieżących, codziennych spraw i obowiązków wobec innych. Działanie w stanie flow charakteryzuje się brakiem autorefleksji i samoświadomości, utratą poczucia upływu czasu oraz całkowitym uwolnieniem się od strachu i lęku”¹².

Czy powinno nam zależeć zatem na takim całkowitym „zatrąceniu się” podczas wykonywania zadania edukacyjnego czy rozwiązywania problemu?

Role szkoły jest nie tylko wyposażyć ucznia w wiedzę i umiejętności, ale też przygotować go do życia w społeczeństwie. Ważnym aspektem jest współpraca z innymi. „Uczenie się poprzez współpracę, czyli dzielenie się i wymiianie zadaniami oraz wzajemne wspieranie się w realizacji wspólnego celu, sprzyja socjalizacji dzieci. Uczniowie nabywają umiejętności brania pod uwagę różnych perspektyw i punktów widzenia oraz krytycznego oceniania własnych idei, co implikuje rozwój ich myślenia przyczynowo-skutkowego. Stan flow nacechowany jest natomiast pewnym egocentryzmem”¹³ – uważa Joanna Ruszczyk-Jagięło.

W końcu istotą pracy nauczyciela jest wspomaganie rozwoju ucznia. Nauczyciel wspiera rozwój podopiecznych poprzez organizowanie ich relacji ze światem, dostarcza im odpowiednich treści kształcących jego rozumienie, odczuwanie i wpływanie na ten świat, którego sami są częścią. Jakość nauczania zależy od osobowości nauczyciela, wyznawanych przez niego wartości, stosunki do nauki, troski i zaangażowania w sprawy uczniów oraz działania dla ich dobra.

A to potrafi tylko pedagog podchodzący do pracy z pasją i entuzjazmem.

Grażyna Bartzak-Bednarska
nauczyciel konsultant CRE Łódź

¹ Słownik wyrazów obcych PWN, 1980, s. 555.

² Beata Kunat: *Pasja jako źródło twórczości codziennej człowieka*. [https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/17049/1/B_Kunat_Pasja_jako_zrodlo_%20tworczo%C5%9Bci_codziennej_czlowieka.pdf; data dostępu: 1.10.2024].

³ Tamże.

⁴ Karolina Mudło-Głagolska: *Charakterystyka pasji a okres rozwoju człowieka – badania poprzeczne*. https://ejournals.eu/czasopismo/psychologia-rozwojowa/artukul/charakterystyka-pasji-a-okres-rozwoju-czlowieka-badania-poprzeczne [data dostępu: 1.10.2024].

⁵ Tamże.

⁶ Joanna Frask: *Wzbudzenie pasji młodzieńczych kluczowym zadaniem współczesnej pedagogiki i szansą na harmonijny rozwój społeczeństwa*. https://www.ojs.akademiarac.edu.pl/index.php/eunomia/article/view/110 [data dostępu 1.10.2024].

⁷ Strona internetowa: https://ppc.sas.upenn.edu/learn-more/perma-theory-well-being-and-perma-workshops [data dostępu: 2.10.2024]

⁸ Strona internetowa: (https://portal.librus.pl/szkola/artykuly/przepliw-silnik-naszej-motywacji [data dostępu: 1.10.2024]).

⁹ Joanna Ruszczyk-Jagięło: *Kontrowersje wobec stanu flow w edukacji* https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Edukacja_Technika_Informatyka/Edukacja_Technika_Informatyka-r2018-t-n1(23)/Edukacja_Technika_Informatyka-r2018-t-n1(23)-s277-285/Edukacja_Technika_Informatyka-r2018-t-n1(23)-s277-285.pdf [data dostępu: 4.10.2024].

¹⁰ Ch. Day, Nauczyciel z pasją. *Jak zachować entuzjazm i zaangażowanie w pracy*, Gdańsk 2008, s. 29.

¹¹ Christopher Day: op. cit., s. 32.

¹² Joanna Ruszczyk-Jagięło J.: op. cit.

¹³ Joanna Ruszczyk-Jagięło J.: op. cit.



Nasz mały świat, nasze wielkie emocje – biblioterapeutyczny program własny w zerówce

ALEKSANDRA KULCZYCKA-KUSY

Uczucia i emocje odgrywają niezwykle ważną rolę w życiu każdego z nas. Towarzyszą nam codziennie i odpowiadają za relacje ze światem zewnętrznym. Dzieci poznają je poprzez kontakty z innymi ludźmi, co z punktu widzenia rozwoju społecznego jest jednym z najistotniejszych doświadczeń.

Ale czy możliwa jest rozmowa z dzieckiem w wieku przedszkolnym o tak skomplikowanych pojęciach jak emocje? Czy dzieci umieją ocenić i nazwać to, co dzieje się w ich wnętrzu? Czy posiadają odpowiedni zasób słów, by o nich rozmawiać? Z moich doświadczeń – zarówno osobistych, jak i zawodowych – wynika, że nie jest to prosta sprawa.

Na szczęście z pomocą przychodzi rynek wydawniczy, który dysponuje szeroką ofertą literatury z zakresu edukacji emocjonalnej. Szczególnie bliskie są mi pozycje książkowe, które wykorzystywałam do zrealizowania programu własnego pod tytułem *Nasz mały świat, nasze wielkie emocje*. Program powstał na zaliczenie Kursu Biblioterapeutycznego III stopnia, a został przeprowadzony w roku szkolnym 2023/2024 w Oddziale Przedszkolnym „Żabki” w Szkole Podstawowej nr 8 w Zgierzu.

Głównym celem programu było uświadomienie dzieciom wartości wynikających z poznania i zrozumienia własnych stanów emocjonalnych, rozwijanie wrażliwości emocjonalnej oraz empatii, a także budowanie poczucia własnej wartości.

Program był realizowany podczas sześciu półtoragodzinnych zajęć w grupie dzieci sześciolatków. Spotkania miały charakter jednolity i odbywały się według schematu:

- powitanie uczestników połączone z badaniem nastrojów i przypomnieniem wiadomości z poprzednich zajęć,

- wprowadzenie do zajęć z zabawą integrującą grupę, np. iskierka przyjaźni, lub zabawą relaksacyjną,
- treść właściwa z wykorzystaniem tekstu w połączeniu z zabawą i działaniami twórczymi,
- ewaluacja i badanie nastrojów.

Realizację programu rozpoczęłam od zajęć wprowadzających w tematykę, a ich wdzięczny tytuł brzmiał „Kolorowy potwór porządkuje emocje”. Jak zapewne łatwo się domyślić, do zajęć wykorzystywałam książkę doskonale znaną biblioterapeutom pt. *Kolorowy potwór* Anny Llenas, która pomogła dzieciom w nazwaniu poszczególnych emocji poprzez wykorzystanie konkretnych kolorów. Od tego momentu kolorowy potwór i jego pluszowi bohaterowie towarzyszyli nam podczas wszystkich zajęć. Książka poprzez ruchome elementy doskonale działa na wyobraźnię dzieci. Nieocenioną pomocą dla nauczyciela są natomiast karty pracy dla dzieci – zamieszczone na stronie wydawnictwa Mamania – które zostały przeze mnie wykorzystane podczas zajęć wprowadzających.

Każda kolejna lekcja poświęcona była innej emocji, co miało odzwierciedlenie w tytułach zajęć, które brzmiały: *Radość dodaje nam skrzydeł; Złość płonie czerwienią; Smutek otula się kocem; Strach ma wielkie oczy* oraz *Spokój i miłość – idealna para*.





Radość dodaje nam skrzydeł

Do przeprowadzenia zajęć na temat radości wykorzystałam książkę z serii Moc uczuć pt. *Radość* autorstwa psychoterapeutki Katarzyny Miller. Tekst stał się podstawą do ciekawej dyskusji na temat źródeł szczęścia i radości w naszym życiu. Następnym krokiem było wspólne wypisanie recepty na Elixir Dobrego Humoru. Dzieci wykonały miniryunki, które przyklejały na przygotowany wcześniej szablon recepty. W ten sposób powstała lista składników potrzebnych do powstania eliksiru. Adresatami recepty, która zawisała w sali, były wszystkie dzieci na świecie.

Złość płonie czerwienią

Złość z serii Przygody Fenka to lektura, która ułatwiła dzieciom zmierzenie się z tematem kolejnej emocji. Bardzo ważnym elementem zajęć poświęconych złości była dyskusja, podczas której dzieci dzieliły się swoimi sposobami na poskromienie nerwów. Wszyscy zgodnie doszliśmy do wniosku, że ukojenie znajdziemy w sporcie i różnych aktywnościach fizycznych, jak np. w bieganiu slalomem, bokowaniu poduszek czy podczas wykonywania ćwiczeń relaksacyjnych. Najważniejsze jest bowiem to, żeby podczas przeżywania złości nikogo nie krzywdzić. Dzieci zgodnie stwierdziły, że złość jest naturalną reakcją naszego organizmu na frustrujące nas sytuacje, poczucie niesprawiedliwości i niezrozumienia.

Smutek otula się kocem

Kiedy nadchodzi smutek oraz Blue. Jak kolor ma smutek to pięknie wydane picturebooki, dzięki którym dzieci oswajały temat smutku. Głośne czytanie stało się pretekstem do rozmowy kierowanej, podczas której dzieci dzieliły się z grupą swoimi sposobami na smutny nastrój. Kolejnym punktem zajęć było ćwiczenie dramatyczne w parach, polegające na wcieleniu się jednego dziecka w rolę smutnego jeżyka, którego drugie dziecko starało się pocieszyć wszystkimi znany-

mi sposobami. Następnie dzieci zamieniały się rolami. Po wykonaniu ćwiczenia dzieliły się swoimi spostrzeżeniami i udzielały odpowiedzi na pytanie: Którą rolę było ci trudniej odegrać, smutnego jeżyka czy osoby pocieszającej?

Podczas podsumowania naszych zajęć, dzieci doszły zgodnie do wniosku, że ukojenie znajdziemy w spacerach, lekturze ulubionych książek, picciu gorącej czekolady, a nade wszystko w bliskości z drugą osobą, przytulaniu i rozmowie. Dzieci doskonale wiedzą, że smutek jest naturalną reakcją naszego organizmu na przykre sytuacje. Na zakończenie lekcji przedszkolaki oddały się aktywnościom plastycznym: kolorowały łezkę, symbol smutku, w taki sposób, by ją odczarować i by kojarzyła się z czymś wesołym. W ten sposób dzieci uczyły się akceptacji własnych emocji.

Strach ma wielkie oczy

Pięć zajęć poświęciliśmy na oswojenie strachu. Tym razem również towarzyszyła nam książeczka autorstwa Katarzyny Miller z serii Moc uczuć pt. *Strach*. Tradycyjnie zajęcia rozpoczęłam od rozmowy kierowanej, podczas której przedszkolaki dzieliły się swoimi odczuciami na temat strachu – przytaczały konkretne sytuacje ze swojego życia. Naszą rozmowę podsumowaliśmy następującymi wnioskami: strach chroni nas przed niebezpieczeństwem, pozwala nam szybko biegać oraz reagować w razie kłopotów i jest naturalną reakcją obronną organizmu. Ukojenie podczas odczuwania strachu znajdziemy w przytulaniu i rozmowie z bliską osobą, której ufamy. Podczas zajęć towarzyszyły nam karty emocji, które zostały uporządkowane zgodnie z poleceniem, oraz plansze przedstawiające różne gatunki zwierząt. Dzieci porównywały wygląd zwierzątka w zależności od jego nastroju. Na zakończenie lekcji przedszkolaki oddały się aktywnościom plastycznym – rysowały swoje strachy, które należało odczarować i zmienić w coś śmiesznego. Tym sposobem powstała galeria zabawnych potworków, pajaków i robali.

Spokój i miłość – idealna para

Ostatnie zajęcia poświęcone zostały spokojowi i miłości, a przewodnią lekturą była *Miłość* autorstwa Averiss Corrinne. Przepięknie wydany, wzruszający picturebook ogromnie spodobał się dzieciom. Jego treść stała się pretekstem do rozmowy na temat odczuwania spokoju i okazywania miłości. Dzieci zgodnie przyznały, że spokój, relaks i wyciszenie są ludziom potrzebne do regeneracji organizmu, natomiast miłość jest naszą siłą napędową. Na lekcji wykorzystałam dobrze poznane wcześniej karty emocji, zagadki oraz karty pracy przedstawiające zakochane w sobie zwierzątka, które należało odpowiednio połączyć. W tle rozbrzmiewały dźwięki muzyki relaksacyjnej, która pozwoliła wszystkim wejść w dobry, odprężający nastrój.

Podczas realizacji programu starałam się umożliwić przedszkolakom aktywne doświadczanie i przeżywanie tego, co jest tematem zajęć. Dlatego też zaproponowane przeze mnie techniki i metody, takie jak: głośne czytanie, rozmowa kierowana, prace plastyczne, burza mózgów, ćwiczenia pomagające zdobyć pewność siebie i poczucie bezpieczeństwa w otoczeniu, pogadanka, metody aktywi-

zujące oraz gry i zabawy, były na tyle różnorodne, by każde dziecko odnalazło coś dla siebie. Po każdym zajęciu przeprowadzałam ewaluację formatywną, metodą rozmowy z uczestnikami, dramy oraz porządkowania kart emocji, która wykazała, że lekcje bardzo podobały się dzieciom. Ocena efektywności natomiast wskazała, że po zajęciach dzieci:

- umieją doskonale rozpoznać oraz nazwać swoje i cudze emocje i uczucia,
- posługują się bogatszym zasobem słownictwa niż wcześniej,
- wykazują większą wrażliwość emocjonalną w kontaktach z rówieśnikami,
- kontrolują własne zachowanie poprzez wykorzystywanie technik poznanych na lekcjach.

Wszystkie tytuły wykorzystane przeze mnie podczas realizacji programu własnego są polecane przez Polskie Towarzystwo Biblioterapeutyczne.

Aleksandra Kulczycka-Kusy
Szkoła Podstawowa nr 8 w Zgierzu

Jest taka świetlica, czyli o rozwijaniu empatii i świadomości społecznej w Szkole Podstawowej nr 120 w Łodzi

KATARZYNA LISOWSKA

„Jakże byłoby pięknie, gdyby każdy z nas mógł wieczorem powiedzieć: dzisiaj zrobiłem gest miłości wobec drugiego”.¹

/Papież Franciszek/

Wstęp

Jak ogromny potencjał tkwi w nauczycielach pracujących w świetlicach szkolnych i uczniach, którzy z opieki w świetlicy korzystają, dowie się jedynie ten, kto zechce wyjść poza od lat powielane przekonania i dostrzec zmiany, jakie zaszły w organizacji pracy szkolnych świetlic. Coraz częściej stają się one miejscem nie tylko biernego odpoczynku uczniów po zajęciach dydaktycznych, ale przede wszystkim miejscem rozwoju ich pasji, zainteresowań, kontaktów społecznych, a nade wszystko kompetencji miękkich, tak niezwykle pożądanym w edukacyjno-zawodowej przyszłości.

Świetlica szkolna miejscem z ogromnym potencjałem

Świat stawia przed nauczycielami wiele wyzwań, w które uwikłane są oczekiwania społeczeństwa. To, w jaki sposób szkoła jako miejsce mające wspierać wychowawczą funkcję rodziny, poradzi sobie ze stawianymi jej wyzwaniami, zależy w ogromnej mierze od obecności na pokładzie tej Szkolnej Łodzi zaangażowanych i współpracujących jednostek. Dyrektor – Nauczyciele – Uczniowie – Rodzice – cztery filary – elementy składowe niezbędne dla sukcesu wychowawczego. Świetlica przez lata musiała odbudowywać

swoją pozycję w hierarchii szkoły, by z miejsca odbieranego jako „poczekalnia” stać się tym, które stanowi kluczową rolę w procesie rozwoju empatii i świadomości społecznej uczniów. To właśnie tutaj nauczyciele z pasją i pomysłami, nieskrępowani sztywnymi podstawami programowymi mają szansę w pełni odkryć i wykorzystać potencjał tkwiący z nich i dzieciach, które z opieki w świetlicy korzystają. To miejsce, które w sposób szczególnie umożliwia realizację filarów edukacji zgodnie z raportem Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji dla XXI wieku dla UNESCO, w myśl których jednostka uczy się, aby być.

Uczyć się, aby wiedzieć, aby działać, aby żyć wspólnie i aby być

„Edukacja, jest w niej ukryty skarb” – zgodnie z opracowanym przez Jacques’a Delorsa raportem, każdy z czterech filarów edukacji powinien być traktowany przez jednostkę jako filar jej wiedzy. *„Uczyć się, aby wiedzieć, tzn. aby zdobyć narzędzia rozumienia; uczyć się, aby działać, aby móc oddziaływać na swoje środowisko; uczyć się, aby żyć wspólnie, aby uczestniczyć i współpracować z innymi na wszystkich płaszczyznach działalności ludzkiej; wreszcie, uczyć się, aby być, dążenie, które jest pokrewne trzem poprzednim”*.² Świetlica szkolna, dzięki możliwości corocznej zmiany planu pracy, który staje się jak szyty na miarę, dla potrzeb i oczekiwań grupy uczniów, w sposób szczególnie sprzyja odkrywaniu Innego i dążenia do wspólnych celów, a co za tym idzie, przyczynia się do pełnego rozwoju osobowości młodego człowieka. To właśnie to miejsce na wychowawczej mapie szkoły stanowi serce aktywności społecznej uczniów.

Jest taka świetlica...

Świetlica Szkoły Podstawowej nr 120 w Łodzi, od lat inspiruje całą szkolną i pozaszkolną społeczność w zakresie pracy z młodym człowiekiem dotyczącej szeroko rozumianej pomocy. Uczyć się, aby żyć wspólnie i uczyć się, aby być – to filary rozwijane przez pełnych pasji nauczycieli, którzy każdego dnia starają się pokazać swoją postawą, że warto wyjść z własnej strefy komfortu i zaangażować się w działania na rzecz drugiego człowieka. Realizacja projektów o charakterze pomocowym odbywa się cyklicznie, ale nie schematycznie, a zaangażowani w nie uczniowie, uczestnicząc w całym procesie realizacji wydarzenia, od planów, przez realizację, aż po podsumowanie i wyciągnięcie wniosków poznają, czym jest praca na rzecz drugiego człowieka i jakie emocje może w nas wyzwalać. Realizacja przedsięwzięć o tym charakterze spaja szkolną społeczność i daje poczucie sprawstwa. W końcu co może dać więcej satysfakcji, niż uśmiech na twarzach osób, którym byliśmy w stanie bezinteresownie pomóc. Podczas udziału w przedsięwzięciach uczniowie nie tylko rozwijają swoje zdolności czy pasję, ale i „próbują się” w nowych sytuacjach. Mają możliwość poznania siebie i własnych zasobów. Kto tylko zechce spróbować je odkryć, z pomocą nauczycieli rozwinie skrzydła.

„Prezent od zajęczka”

Pomysł na realizację wydarzenia zrodził się podczas rozmowy z przewodniczącą Rady Rodziców. Zaczęło

się niepozornie, od przygotowania przez dzieci kartek świątecznych, które następnie zostały wręczone pacjentom spędzającym święta na oddziale onkologicznym. Informacja zwrotna jaka dotarła do naszych młodych darczyńców przygotowujących w pełni samodzielnie kartki, wywołała lawinę pomysłów. I tak, już rok później uczniowie korzystający z opieki w świetlicy wystosowali do swoich kolegów i koleżanek z innych świetlicy w całej Polsce zaproszenie do akcji „Prezent od zajęczka” polegającej na przygotowaniu zajęczków z kolorowej wólczki. Przygotowania w świetlicy ruszyły pełną parą, kuleczka po kuleczce tworzono kolorowe pompony, z których następnie powstawały wesołe zajęczki. W tym samym czasie zaczęły docierać do nas puchate kulki i ze Zgierza, Krakowa, Poznania, Warszawy i Polkowic. W wielkim poruszeniu i emocjach, uczniowie pakowali je, by utworzyć radosne upominki. Ogromny odzew i ilość małych dzieł sztuki, spowodowała, że wielkanocne prezenty trafiły do szpitali, hospicjum, a także Środowiskowego Domu Samopomocy dla osób z niepełnosprawnością sprzężoną. Akcja „Prezent od zajęczka” wpisała się już na stałe w życie szkolnej świetlicy w Szkole Podstawowej nr 120 w Łodzi i choć to jedno z wielu przedsięwzięć o charakterze pomocowym, jest szczególne, bo daje nadzieję każdej ze stron.

„Pomoc drugiemu to jedna z niewielu rzeczy, której dokonanie daje nam prawdziwe poczucie spełnienia.”³

/Barbara De Angelis/

Katarzyna Lisowska
nauczyciel konsultant CRE Łódź

¹ https://papiez.wiara.pl/doc_pr/1537837.Papiez-Jakze-bylo-by-pieknie-gdyby (stan z dnia 15.10.2024 r.)

² https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/4_Filary_Raport_Delorsa.pdf (stan z dnia 15.10.2024 r.)

³ <https://polishgeno.com/cytaty/11> (stan z dnia 15.10.2024 r.)



Innowacja: Terapia dźwiękiem

– dźwięk uformowany – sztuka dźwięku

TOMASZ KRUPA

Wprowadzenie w zagadnienie

Rola muzyki w życiu człowieka pozostaje bezsprzeczna. Na każdym etapie tego życia, niezależnie od pozycji społecznej i potencjału intelektualnego.

Muzykoterapia przyjmuje istotną rolę w procesach leczenia jako środek wspomagający lub też jako odrębna niezależna dziedzina całościowego usprawniania pacjenta. Skuteczność muzykoterapii daje możliwość wszechstronnego jej zastosowania dla pacjentów, zróżnicowanych wiekowo i zmagających się z wieloma dolegliwościami czy chorobami. Wykorzystuje się ją wobec dzieci, dorosłych, osób niepełnosprawnych, osób z zaburzeniami słuchu i wzroku, w wielu dziedzinach medycyny: anestezjologii, ginekologii, rehabilitacji, kardiologii, onkologii, stomatologii, neurologii, neurofizjologii, psychiatrii (w leczeniu schizofrenii, depresji i nerwic), psychoterapii i geriatry medycznej.

Swoją autorską propozycję kieruję do nauczycieli muzyki posiadających kwalifikacje w zakresie muzykoterapii.

Jestem absolwentem Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi. Ukończyłem studia podyplomowe w zakresie muzykoterapii w Wyższej Szkole Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu. Posiadam ponad trzydziestoletnie doświadczenie w pracy nauczyciela muzyki, najpierw w szkołach ogólnodostępnych (szkołach podstawowych i gimnazjach), a obecnie w szkolnictwie specjalnym. Jestem autorem wielu nowatorskich podejść w zakresie alternatywnej edukacji muzycznej prowadzonych w placówkach na terenie Łodzi. Obecnie podejmuję pracę, która wychodzi naprzeciw oczekiwaniom, predyspozycjom i możliwościom uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Wyrasta ona również z podmiotowego traktowania człowieka jako jedynej i niepowtarzalnej jednostki. Wykorzystuję w tym procesie bardzo zróżnicowaną stylistycznie muzykę (graną na żywo na instrumencie klawiszowym lub skrzypkach bądź odtwarzaną z nagrań), dla zadowolenia i satysfakcji moich podopiecznych.

Dobre praktyki, przykłady działań, efekty, refleksja, poczynione obserwacje

Uczeń z niepełnosprawnościami buduje schemat działania. Nie stoję naprzeciw uczniom, ale jestem wśród nich, jesteśmy razem. Ja jestem dla ucznia, a nie uczeń dla mnie. Chcę, żeby każdy uczeń poczuł swoją wartość, żeby zostało docenione za to, że jest. Poprzez uczestnictwo w muzyce, którą ja proponuję, bądź sam uczeń. Z mojej strony zmiana i poszerzanie repertuaru oraz wzbogacanie brzmień w wy-

korzystaniu instrumentu elektronicznego i zestawu instrumentów perkusyjnych Orffa.

Mam pełną świadomość rangi i znaczenia muzyki w życiu dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami. Zdaje sobie sprawę, że jest to sztuka stymulująca uczniów, pobudzająca i wyzwalająca ich ekspresję.

W przypadku osób z niepełnosprawnościami ważna jest umiejętność wykorzystania ich osobowości, wyobraźni, poczucia tożsamości, wartości i własnego „ja”, poczucia bycia potrzebnym dla świata. Szczególnie istotna jest tutaj **wyobraźnia** niezależnie od potencjału intelektualnego. Każdy człowiek ma jakąś wiedzę, ale jest ona zawsze ograniczona jego niewiedzą, wyobraźnia nie jest ograniczona brakiem wyobraźni, bo jak powiedział Albert Einstein: „Phantasie ist wichtiger als Wissen, denn Wissen ist begrenzt” – wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy, ponieważ wiedza jest ograniczona.

Wszystkie drogi mają prowadzić do celu. A cel to radość, uśmiech, zadowolenie, spontaniczność uczniów, z którymi pracuję. I myślę, że mi się to udaje. Ucznia należy rzeczywiście postrzegać jako podmiot, a nie przedmiot działań pedagogicznych. Gdy szukamy istoty podmiotowości pedagogicznej w filozofii, to należy ponownie odczytać kartezjańskie: „Cogito ergo sum”. Dziecko musi odczuwać swoje istnienie.

Podejmuję próbę niwelowania różnic między dziećmi i młodzieżą, wynikającą z ich zróżnicowania społeczno-kulturowego. Chcę, żeby każde dziecko poczuło swoją wartość, żeby zostało docenione za to, że jest. Uczeń jest rzeczywistym, realnym podmiotem procesu edukacyjnego. Uczniowie dokonują oceny skuteczności zastosowanej muzyki lub podejmowania określonych działań w ramach muzykoterapii. Anonimowo przykładowo podaję krótkie wypowiedzi czterech uczniów.

- Uczeń 1: Muzyka mnie uspokaja, wycisza.
- Uczeń 2: Lubię śpiew, uczę się na pamięć tekstów piosenek, lubię je prezentować dla szerszej publiczności.
- Uczeń 3: Nie znając tytułu utworu domaga się na zajęciach jego prezentacji, mówiąc: Pociąg. Ja wiem, że chodzi o utwór Pata Metheny – Last Train Home.
- Uczeń 4: Lubię, gdy gra Pan na fortepianie.

Proponowana literatura

Burowska Z., *Słuchanie i tworzenie muzyki w szkole*
Knapik-Szweda S., *Znaczenie technik muzykoterapeutycznych we wsparciu rozwoju dziecka z autyzmem*

Gulińska-Grzeluska D., *Muzykoterapia dzieci agresywnych*
 Janiszewski M., *Muzykoterapia aktywna*
 Kronenberger M., *Muzykoterapia: wykorzystanie technik aktywnych i receptywnych w profilaktyce stresu*
 Lewandowska K., *Muzykoterapia dziecięca : zbiór rozpraw z psychologii muzycznej dziecka i muzykoterapii dziecięcej*
 Natanson T., *Wstęp do nauki muzykoterapii*
 Nordoff P., Robbins C., *Terapia muzyką w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi*
 Piotrowska B., *Muzykoterapia*
Podstawy muzykoterapii (pod redakcją Krzysztofa Stachyry)
 Sulc W., *Muzykoterapia jako przedmiot badań i edukacji*

1. Aparat pojęciowy muzykoterapii
 - 1.1. Muzyka i muzykoterapia
 - 1.2. Elementy muzyki
 - 1.3. Klasyfikatory muzykoterapii
 - 1.4. Formy aktywności muzycznej
 - 1.5. Techniki i metody muzykoterapii
2. Cele innowacji
3. Opis i założenia innowacji
 - 3.1. Autorski model muzykoterapii
 - 3.2. Znaczenie muzyki w życiu człowieka
 - 3.3. Transpozycja teorii pola Kurta Lewina do zastosowania w muzykoterapii
4. Podsumowanie

1. Aparat pojęciowy muzykoterapii

Stosowanie tego aparatu może przysparzać wiele trudności, w przypadku braku ujednoczenia siatki pojęciowej, nie dość ostrych, ściśle wyznaczonych granic. To dotyczy dostępnych materiałów o wiedzy, stosowaniu metod muzykoterapii na różnych kontynentach czy krajach świata. Nie ma ostrości w definiowaniu pojęć. Wynika ona raczej ze swobody interpretacyjnej, z osobistych przemyśleń i doświadczeń muzykoterapeutów na poziomie własnych, jednostkowych doświadczeń i wiedzy naukowej na poziomie dyskursu akademickiego. Trudności przysparza również obcojęzyczna literatura przedmiotu.

1.1. Muzyka i muzykoterapia

Definicje sztuki, muzyki i muzykoterapii bywają różnorodne. Ilu specjalistów w tych dziedzinach – teoretyków i praktyków, tyle będzie możliwości i interpretacji.

Moja autorskie propozycje sztuki, muzyki i muzykoterapii:

- Wyjaśnienia sztuki, muzyki i muzykoterapii powstają na różnych poziomach operacjonalizacji i abstrakcji oraz różnych stopniach kategoryzacji i szczegółowości.
- Sztuka – niewerbalny wyjątkowy, niepowtarzalny, wytwór oceniany jednoznacznie jako dzieło.
- Muzyka – sztuka porządkowania dźwięków w czasie.
- Ogólna i językowo najkrótsza definicji muzykoterapii byłaby najbardziej pojemnościowa.
- Muzykoterapia – terapia muzyką.
- Muzykoterapia – terapia dźwiękiem.

I bardziej rozbudowane ujęcie:

Muzykoterapia – terapia poprzez muzykę, czyli świadome działanie terapeutyczne wykorzystujące wszelkie możliwie

dostępne środki muzyczne dla osiągnięcia wyznaczonych celów poprawy stanu fizycznego, emocjonalnego i społecznego osoby lub osób poddawanych temu procesowi.

Poniżej prezentuję bardzo lakoniczne definicje z Encyklopedii Gazety Wyborczej:

„Muzyka [łac. < gr.], sztuka, której tworzywem są dźwięki, organizowane w czasie; źródłami dźwięku są: głos ludzki, instrumenty muzyczne i przyrządy elektroakustyczne. Muzyka jest przedmiotem odrębnej dyscypliny naukowej – muzykologii, która obejmuje m.in. estetykę muzyczną, zajmującą się problemem istoty muzyki i przeżycia muzycznego oraz specyfiką muzyki w odróżnieniu od innych sztuk”.¹

„Muzykoterapia [grec.], dział psychoterapii, stosujący odpowiednio dobraną muzykę w leczeniu zaburzeń psychicznych; popularna zwłaszcza w USA; w Polsce przedstawicielami muzykoterapii są m.in. Henryk Gaertner, Tadeusz Natanson, Elżbieta Galińska”.²

Szczególnie ta druga definicja sprawia wrażenie bardzo oszczędnej, niewyczerpującej istoty problemu. Tym bardziej, że Encyklopedia Gazety Wyborczej ukazała się w 2005 roku i liczyła 21 tomów. Na taką obszerność i na nawet na rok 2005, osiągnięcia, status muzykoterapii jako dziedziny praktycznej terapii i dyscypliny naukowej na świecie i w Polsce pozostają na znacznie innym, wyższym poziomie.

Muzykoterapia to także dyscyplina naukowa.

Nestor polskiej muzykoterapii Tadeusz Natanson proponuje:

„Muzykoterapia jest metodą postępowania, wielostronnie wykorzystującą wieloraki wpływ muzyki na psychosomatyczny ustrój człowieka [...]. Z pojęciem muzykoterapii wiąże się dodatkowe zagadnienie: pod terminem muzykoterapia rozumieć można tak praktyczną działalność, jak też wiedzę i naukę o niej, zajmującą się teorią muzykoterapii, a w tym badaniem praw rządzących kształtowaniem się wzajemnych stosunków pomiędzy człowiekiem a muzyką”.³

Bożena Piotrowska:

„Muzykoterapia polega na systematycznym i metodycznym zastosowaniu muzyki w kompleksie działań leczniczych obejmujących diagnozę, leczenie i rozwój osobowości – działań opartych o interdyscyplinarne założenia muzyczne, psychologiczne i medyczne”.⁴

1.2. Elementy muzyki

Muzyka jest syntezą kilku elementów. Muzykę tworzą:

- melodyka,
- rytmika,
- dynamika,
- agogika,
- artykulacja,
- harmonia,
- kolorystyka.

Te elementy współtworzące dzieło muzyczne nie występują rozłącznie, a współistnieją obok siebie. Oczywiście w takim spójnym rozumieniu wykorzystuje je również muzykoterapia.

1.3. Klasyfikatory muzykoterapii

Muzykoterapię dzieli się na:

- receptywną
- aktywną.

Muzykoterapia receptywna odnosi się do odtwarzania gotowej muzyki przez terapeutę i uczestnictwa w tych prezentacjach pacjenta.

Muzykoterapia aktywna odnosi się do improwizacji instrumentalnych (na instrumentach Orffa), głosowych i ruchowych. Improwizacja nie podlega żadnej ocenie, taka produkcja dźwiękowa tworzona przez pacjenta jest zawsze dobra i wartościowa. Nie liczy się efekt, a sama chęć udziału w procesie powstawania muzyki.

Terapeuta nie narzuca wykorzystania konkretnego instrumentu. Wyboru dokonuje sam pacjent. Ten wybór instrumentu ze względu na dźwięk i kształt stanowi cenne źródło w diagnozie osobowości pacjenta, stanowi odwzorowanie emocji, nastroju, ukrytej symboliki. Jeszcze cenniejsze informacje daje samo wydobycie dźwięku.

Ze względu na organizację zajęć wyróżniamy muzykoterapię:

- indywidualną
- grupową

1.4. Formy aktywności muzycznej

W powszechnym wychowaniu muzycznym przyjmuje się formy aktywności:

- ruch przy muzyce,
- aktywne słuchanie muzyki,
- śpiew,
- gra na instrumentach.

Te formy pojawiają się w muzykoterapii.

1.5. Techniki i metody muzykoterapii

Helena Cesarz twierdzi, że:

„Pomimo bezustannego rozwoju muzykoterapii nie stworzono dotychczas jednej obowiązującej klasyfikacji metod i technik tej dyscypliny, gdyż praktyka muzykoterapii jest bardzo szeroka i złożona, co wynika z jej interdyscyplinarnego charakteru”.⁵

Chociaż: „Na IX Światowym Kongresie Muzykoterapii, który odbył się w 1999 roku w Waszyngtonie w USA wymieniono pięć głównych podejść i modeli muzykoterapeutycznych stosowanych na świecie. Są to: Muzykoterapia Kreatywna (*Creative Music Therapy* – jej twórcami są Paul Nordoff i Clive Robbins), Muzykoterapia Analityczna (*Analytical Music Therapy* według modelu Mary Priestley), Muzykoterapia Behawioralna (*Behavioral Music Therapy* – za głównego twórcę tej koncepcji uznaje się Clifforda Madsena), Wizualizacja Kierowana z Muzyką (*Guided Imagery and Music* według założeń Helen Bonny), Muzykoterapia Benenzona (*Benenzon Music Therapy* – Rolando Benenzon”.⁶

W Polsce udokumentowanymi modelami muzykoterapii pozostają: Metoda Portretu Muzycznego Elżbiety Galińskiej i Metoda Mobilnej Rekreacji Muzycznej Macieja Kieryła.

2. Cele innowacji

- dostosowanie muzyki do aktualnego stanu fizyczno-emocjonalnego ucznia

- wykorzystanie zróżnicowanego materiału muzycznego w procesie terapii uczniów z niepełnosprawnościami
- wprowadzenie trybu wyciszającego, neutralnego i pobudzającego muzyki w kontekście potrzeb terapeutycznych.

Nowatorstwo innowacji polega na transpozycji i przystosowaniu teorii pola Kurta Lewina do potrzeb i wymagań uczniów z niepełnosprawnościami w kontekście zastosowania nowoczesnych aktywnych i receptywnych technik muzykoterapeutycznych.

3. Opis i założenia innowacji

3.1. Autorski model muzykoterapii

Autorski model muzykoterapii stworzyłem w oparciu o własne doświadczenia w pracy z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną intelektualnie. Wychodzi ona naprzeciw oczekiwaniom, predyspozycjom i możliwościom uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Wyrasta również z podmiotowego traktowania człowieka jako jedynej i niepowtarzalnej jednostki.

Temat lekcji (najczęściej tytuł piosenki) to punkt wyjścia do dalszego postępowania terapeutycznego. Ocena stanu emocjonalnego uczniów i dalej już właściwe, zasadnicze działanie muzyką.

3.2. Znaczenie muzyki w życiu człowieka

Muzyka pozostaje nieodzownym elementem dla funkcjonowania organizmu fizycznego i psychicznego. Pierwszym muzykoterapeutą dla jednostki społecznej jest ta sama jednostka. To sam człowiek potrafi dobrać muzykę do swoich potrzeb i zainteresowań. Każdy dokona tego na swój jedyny niepowtarzalny sposób.

Muzyka stymulująca ekspresję słuchacza czy uczestnika procesu tworzenia sztuki daje wartościowe efekty, zbliżone do wymagań jednostki.

Nieco inaczej przedstawia się kwestia muzykoterapii osób z niepełnosprawnościami. Tutaj wszystko zależy od stopnia tej niepełnosprawności. Może sam świadomie dokonywać wyborów lub prowadzony przez terapeutę otrzymywać muzyczne propozycje, a sam prowadzący zajęcia ocenia wartość energetyczną danej muzyki. Generalnie niezależnie od stylów i gatunków muzycznych stosowanych według mojej koncepcji muzykoterapii wyselekcjonowałbym muzykę wyciszającą (-), neutralną (0) i pobudzającą (+). I tak np. wykorzystywany na zajęciach fortepian (jako jedno z wielu brzmień – barw mieszczących się w pamięci instrumentu elektronicznego) mieści się w trzech wspomnianych strefach użyteczności muzyki, zależności od sposobu muzycznej artykulacji. Fortepian w połączeniu z automatem perkusyjnym działa aktywizująco. Również zastosowanie tonacji minorowej daje nastawienie wyciszające, natomiast tryb majorowy nastraja pobudzająco. Wykorzystanie instrumentarium Orfa daje efekty w postaci wyrażania nastroju, uczuć, daje obraz aktualnego stanu w osobowości ucznia niepełnosprawnego intelektualnie.

Muzyka przynosi efekty w postaci ogólnej poprawy kondycji fizycznej i emocjonalnej.

3.3. Transpozycja teorii pola Kurta Lewina do zastosowania w muzykoterapii

Teoria pola, zwana inaczej psychologią topologiczną – została stworzona przez Kurta Lewina. Opisuje ona zależności między polem psychicznym jednostki a środowiskiem zewnętrznym, z którym tworzy całość. Zachowanie jest funkcją pola istniejącego w tym czasie, kiedy to zachowanie występuje. Analiza rozpoczyna się od sytuacji jako całości, w której zostają wyróżnione części składowe. Konkretną osobę w konkretnej sytuacji można przedstawić w formie matematycznej. Lewin kładzie także nacisk na podstawowe siły jako wyznaczniki zachowania i wyraża swą preferencję dla psychologicznego opisu pola. Pole definiuje jako „ogół współistniejących faktów, które są pojmowane jako wzajemnie uzależnione od siebie” (Lewin, s. 240; za: „Teorie osobowości” Lindzey, Hall, 1998).

Na zachowanie człowieka wpływają siły, które oddziałują w polu, w którym jednostka się znajduje.

Zachowanie zależy od wszystkich teraźniejszych faktów i wydarzeń, również od tego, jak podmiot je widzi. Fakty są ze sobą połączone oraz tworzą dynamiczne pole energetyczne, które nazwał przestrzenią życiową. Przestrzeń życiowa to otoczenie jednostki oraz jej postrzeganie najbliższej rzeczywistości. W zasadzie jest to subiektywna przestrzeń osobista, w której jest realizowana terapia dźwiękiem – dźwięk uformowany – sztuka dźwięku, moja autorska interpretacja muzykoterapii.

4. Podsumowanie

Muzyka spełniała ważne znaczenie dla człowieka, grup społecznych i całych społeczeństw od początku istnienia ludzkości. Przyjmowała walory rozrywkowe, zabawowe, rytualne. Muzyka występuje jako sztuka, ale też może być rozpatrywana jako zjawisko środowiskowe, społeczne

i socjologiczne. Okazuje się, że dochodzi do tego walor terapeutyczny, jako odrębne, autonomiczne działanie bądź w zestawieniu z działaniami medycznymi.

Tomasz Krupa
nauczyciel muzyki, muzykoterapeuta,
oligofrenopedagog w ZSS nr 2 w Łodzi

¹ *Encyklopedia Gazety Wyborczej, tom 11*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 372.

² *Encyklopedia Gazety Wyborczej, tom 11*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 377.

³ Natanson Tadeusz: *Wstęp do nauki muzykoterapii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław, 1979, s. 51-52.

⁴ Piotrowska Bożena: *Muzykoterapia*, Wydawnictwo Nauczycielskie, Jelenia Góra 1998, s. 7.

⁵ Cesarz Helena: *Wybrane metody i techniki muzykoterapii w pracy z osobami zaburzonymi psychicznie* [w]: *Podstawy muzykoterapii* (pod redakcją Krzysztofa Stachyry), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012, s. 185.

⁶ Stachyra Krzysztof: *Wstęp do muzykoterapii* [w]: *Podstawy muzykoterapii* (pod redakcją Krzysztofa Stachyry), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012, s. 28-29.

BIBLIOGRAFIA

1. Cesarz Helena: *Wybrane metody i techniki muzykoterapii w pracy z osobami zaburzonymi psychicznie* [w]: *Podstawy muzykoterapii* (pod redakcją Krzysztofa Stachyry), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012, s. 185.
2. *Encyklopedia Gazety Wyborczej, tom 11*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 372.
3. *Encyklopedia Gazety Wyborczej, tom 11*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 377.
4. Natanson Tadeusz: *Wstęp do nauki muzykoterapii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław, 1979, s. 51-52.
5. Piotrowska Bożena: *Muzykoterapia*, Wydawnictwo Nauczycielskie, Jelenia Góra 1998, s. 7.
6. Stachyra Krzysztof: *Wstęp do muzykoterapii* [w]: *Podstawy muzykoterapii* (pod redakcją Krzysztofa Stachyry), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012, s. 28-29.



Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa w CRE Wł w Łodzi

MARIOLA SOBOŃ, PIOTR SZELIGOWSKI

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021-2025 jest kontynuacją rządowego Programu z lat 2016-2020. Celem Programu jest poprawa stanu czytelnictwa w Polsce poprzez zapewnienie środków na realizację określonych przedsięwzięć służących rozwojowi czytelnictwa. Program zakłada wzmocnienie roli bibliotek, w tym pedagogicznych, dzięki wsparciu finansowemu na zakup książek, elementów wyposażenia biblioteki oraz działania promujące czytelnictwo. Obejmuje cztery Priorytety, z których do bibliotek pedagogicznych adresowany jest Priorytet 3, koordynowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Łodzi (CRE Wł w Łodzi) otrzymuje w 2023 r. dotację celową w wysokości 3000 zł na realizację zadań w ramach Priorytetu 3 „Zakup nowości wydawniczych do placówek wychowania przedszkolnego, bibliotek szkolnych i pedagogicznych” Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021-2025 w kierunku interwencji 3.2. – „Zakup nowości wydawniczych oraz elementów wyposażenia do bibliotek szkolnych i pedagogicznych”.

Wsparcie finansowe zostaje przeznaczone na zakup 124 książek będących nowościami wydawniczymi oraz literatury pedagogicznej i metodycznej. Tytuły są konsultowane z Dyrektorami wybranych szkół w Łodzi i zostają przez nich zaakceptowane. Tematyka książek, które wzbogaciły księgozbiór naszej Biblioteki dotyczy m.in. edukacji przedszkolnej, polonistycznej, historycznej, matematyczno-przyrodniczej, emocjonalnej, terapii pedagogicznej, arteterapii i biblioterapii. Część z nich dedykowana jest uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, np. autyzmem czy dysleksją. Wśród zakupionych tytułów nie brakuje tak lubianych przez dzieci książek obrazkowych, z okienkami, przestrzennych oraz w formie kart do teatrzyku kamishibai. Wszystkie przyciągają uwagę staranną szatą graficzną i ilustracjami dostosowanymi do wieku czytelnika. Książki dla młodzieży odzwierciedlają aktualne problemy z jakimi młodzi ludzie spotykają się na co dzień, mogą stanowić remedium na trudności czy niechciane emocje. Pełna lista tytułów znajduje się pod linkiem: https://www.cre-lodz.edu.pl/files/others/nprcz_wykaz_zakupionych_k6.pdf

W oparciu o zakupione w ramach Programu książki pracownicy Biblioteki przygotowują szereg działań promujących czytelnictwo, adresowanych zarówno do dzieci przedszkolnych, uczniów jak i nauczycieli, które przeprowadzają od września do grudnia.

Wśród licznych działań podjętych przez PBW w Łodzi z myślą o nauczycielach i bibliotekarzach z bibliotek szkol-

nych możemy wymienić cykl postów „Biblioterapia w praktyce” ukazujących się w każdy czwartek na portalu społecznościowym Biblioteki <https://www.facebook.com/pbwlozdz>, zawierających omówienie materiałów edukacyjnych, które warto naszym zdaniem wykorzystać na zajęciach z elementami biblioterapii, lekcjach wychowawczych i w trakcie opieki świetlicowej. W okresie od września do grudnia posty promują książki zakupione z NPRCz 2.0. Z okazji przypadających 14 listopada obchodów Ogólnopolskiego Dnia Biblioterapii, pokazny zbiór: „Biblioterapia w praktyce (03.2021-08.2023)” udostępniony zostaje pod linkiem: <https://docs.google.com/document/d/1Ea8zrMwIwG9DEhFRtEHzn8EmRzEWWg0qCOjahBSdIEM/edit#heading=h.aska6fuesmpe>

Skuteczną formą promocji okazują się ekspozycje książek, zarówno stacjonarne jak i on-line. Wystawa wszystkich zakupionych w ramach realizacji Priorytetu 3 książek – nowości wydawniczych oraz literatury pedagogicznej – prezentowana jest w holu głównym Biblioteki. Część tytułów zakupionych z dotacji NPRCz 2.0. polecana jest w trakcie obchodów Dnia Głośnego Czytania na okolicznościowej wystawce pt.: „Bajka & Edukacja” adresowanej do nauczycieli przedszkoli i nauczycieli nauczania początkowego oraz przygotowanej w związku z Ogólnopolskim Dniem Biblioterapii wystawce pod hasłem: „Czytanie daje siłę! Biblioterapia we wzmacnianiu rezyliencji”, prezentującej wybrane tytuły dotyczące teorii biblio- i bajkoterapii, jej znaczenia w procesie terapeutycznym, zbiory bajek i opowiadań o charakterze terapeutycznym. „Świąteczny relaks” – wystawka ułożona z myślą o nadchodzących Świątach Bożego Narodzenia i Nowym Roku – jest również dobrą okazją do zwrócenia uwagi na książki, które można czytać razem z dziećmi dobrze się przy tym bawiąc. Wybrane tytuły prezentowane są też w formie postów na bibliotecznym FB. Pierwszy z nich promuje zakupioną literaturę pedagogiczną. Drugi prezentuje nowości wydawnicze dla dzieci, w tym książki obrazkowe, rozkładanki, z okienkami itp. Trzeci poświęcony jest książkom dla nastolatków poruszającym ważne dla młodzieży problemy. Czwarty przedstawia karty do teatrzyku kamishibai. Piąty wybrane tytuły z edukacji emocjonalnej i terapii pedagogicznej.

Nauczyciele bibliotekarze bibliotek szkolnych zaproszeni zostają na spotkanie pt. „Moc opowieści” z redaktor naczelną Wydawnictwa Literatura – Wiesławą Jędrzejczyk – prezentujące książki dla dzieci i młodzieży ze szczególnym uwzględnieniem tytułów zakupionych przez naszą księżnicę w ramach realizacji NPRCz 2.0. Uczestnicy spotkania

poznają m.in. serię książek o Stelli i Pikusiu, o edukacji ekologicznej dla najmłodszych dzieci. Przenoszą się w czasie podążając tropem Kopernika, poznają Aleksandra Fredrę, słuchają opowieści o imperium Poznańskiego, czy losach rodziny rozdzielonej przez wojnę na Ukrainie w 2014 roku. Dowiadują się do omawiania jakich problemów społecznych dotyczących młodzieży mogą wykorzystać tytuły z serii Plus Minus 16. Wszystkie omawiane książki można na miejscu obejrzeć.

Pracownicy PBW w Łodzi promując świeżo zakupione książki z NPRCz przyłączają się do Ogólnopolskiej akcji bicia rekordu w liczbie osób czytających na przerwie pt. „Przerwa na czytanie”. Czytają fragment wybranego przez siebie tytułu. Wydarzenie ma miejsce w ramach Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych oraz kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”. Celem jest rozbudzenie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży poprzez pokazanie uczniom, że czytanie jest ciekawym sposobem na spędzanie czasu wolnego. W efekcie powstaje nieszablony film zamieszczony na: https://youtu.be/_ScE50TBFs

Do młodszych dzieci skierowany jest projekt edukacyjny PBW w Łodzi pod hasłem: „Teatrzyk kamishibai jako niekonwencjonalna forma promocji czytelnictwa” realizowany w jednym z łódzkich przedszkoli. Podczas zajęć rozmawiano m.in. o tym co jest najważniejsze w życiu i bez czego nie moglibyśmy egzystować. Odpowiedź na to pytanie dzieci znajdują w „Bajce o soli” zakupionej w ramach NPRCz 2.0. Kolejna książka – „Rok w domu” inspirowane do rozmów na temat przyszłości naszej planety, pokazując dobre praktyki człowieka w najbliższym środowisku. Stanowi dopełnienie rozmowy po obejrzeniu bajki ekologicznej „Dlaczego zwierzęta mieszkają w bloku Maćka”.

W przedszkolach wystawiane jest przedstawienie pt.: „Czerwony Kapturek” w wykonaniu pracowników Biblioteki. Z okazji Międzynarodowego Dnia Artysty oraz w ramach obchodów Dnia Postaci z Bajek występom towarzyszy okolicznościowa wystawka dla nauczycieli prezentująca zakupione w ramach realizacji Priorytetu 3 książki dla najmłodszych dzieci.

Uczniowie czwartych klas szkół podstawowych uczestniczą w spotkaniu autorskim z Grażyną Bąkiewicz. Autorka – łódzka pisarka, historyk i pedagog pisząca książki historyczne dla dzieci i młodzieży, które w bardzo przystępny sposób przybliżają różne wydarzenia historyczne, opowiada o książkach tworzących serię „Opowieści dzieci fabrykanta”. Uczestnicy spotkania poznają legendy związane z Łodzią i przenoszą się w czasy gdy swoje fabryki i pałace budowali najwięksi łódzcy fabrykanci: Scheibler, Geyer i Poznański. Na zakończenie uczniowie mają do Autorki mnóstwo pytań. Po dedykację, które p. Grażyna Bąkiewicz wpisuje do przyniesionych książek ustawia się długa kolejka.

W ramach współpracy z nauczycielami prowadzonych jest wiele zajęć edukacyjnych dla uczniów szkół podstawowych, którym towarzyszą książki. Celem, oprócz przekazania wiadomości, jest kształtowanie nawyków czytelniczych. Przykładowe zajęcia: „Wyklejanki a’la Szymborska”, „Jak rozmawiać trzeba z psem?”, „Emocje – Razem w klasie”, „Świątowy Dzień Misia”, „Mikołajkowe zabawy”.

Starsi uczniowie, klas siódmych i ósmych szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych z terenu Łodzi, powiatu łódzkiego wschodniego i pabianickiego biorą udział w etapie rejonowym konkursu pięknego czytania Książka Mówi. Konkurs ogłoszony jest przez Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Zgierzu pod Patronatem Honorowym Marszałka Województwa Łódzkiego. Celem – rozwijanie czytelnictwa i upowszechnianie dokonania artystycznych patronów roku 2023. Komisja rejonowa słucha utworów Wisławy Szymborskiej i Aleksandra Fredry czytanych przez uczniów szkół podstawowych oraz utworów Wisławy Szymborskiej, Aleksandry Piłsudskiej i Włodzimierza Przerwy-Tetmajera czytanych przez uczniów szkół ponadpodstawowych. Dokonuje oceny pięknego czytania zwracając szczególną uwagę na dykcję, intonację, modulację, interpretację, ekspresję i ogólne wrażenie artystyczne. Następnie wyłania 10 finalistów (po 5 z każdej kategorii szkół), którzy wezmą udział w etapie wojewódzkim Konkursu. Przybyli na etap rejonowy uczniowie i nauczyciele mają okazję obejrzeć okolicznościową wystawkę książek autorów i o autorach czytanych tekstów. Wśród prezentowanych tytułów znajdują się książki zakupione w ramach Priorytetu 3 Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. Wyróżnienie w finale wojewódzkim Konkursu otrzymuje po dwóch laureatów łódzkiego etapu rejonowego w każdej z kategorii szkół.

Zarówno dobór zakupionych tytułów książek, jak i podjętych działań, ma na celu wspomoczenie nauczycieli przedszkolnych i szkolnych oraz bibliotekarzy szkolnych w procesie rozwijania zainteresowania książką najmłodszych odbiorców, rozbudzania zainteresowań czytelniczych uczniów, kształtowania postaw czytelniczych dzieci i młodzieży oraz promocji czytelnictwa książek zakupionych w ramach realizacji NPRCz 2.0 i ze zbiorów naszej Biblioteki. Ważnym aspektem jest nabywanie i pogłębianie kompetencji czytelniczych przez dzieci przedszkolne i uczniów. Ogółem w zaproponowanych przez pracowników PBW w Łodzi działaniach udział bierze 1858 (stacjonarnie) i 36403 (odwiedziny na fb) uczniów i nauczycieli.

Mariola Soboń, Piotr Szeligowski
CRE WŁ w Łodzi



Klub Przyjaciół Biblioteki

CRE WŁ w Łodzi Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Łodzi

Klub Przyjaciół Biblioteki w CRE WŁ w Łodzi a koncepcja lifelong learning

MARZENA ANDRZEJEWSKA-WARCHOCKA,
IWONA BARTCZAK, KATARZYNA SALSKA-KOPEĆ

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Łodzi jest biblioteką specjalistyczną, która specjalizuje się w gromadzeniu, przechowywaniu i udostępnianiu zasobów bibliotecznych o charakterze edukacyjnym. Służy w szczególności nauczycielom i pracownikom oświaty oraz studentom kierunków pedagogicznych, wspierając ich w pracy dydaktycznej, badawczej i rozwojowej. W naszej Bibliotece otrzymają oni, oprócz literatury fachowej i materiałów multimedialnych, również informację na zapytania np. w formie zestawień bibliograficznych, a także mogą zamówić bezpłatne zajęcia dla uczniów z bogatej oferty edukacyjnej. Biblioteka wspomaga kształcenie i doskonalenie pracowników pedagogicznych oraz pedagogizację społeczeństwa.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Łodzi, tak jak inne biblioteki, otwiera się dla wszystkich osób zainteresowanych nauką, promując wiedzę, umiejętności i postawy, które wspierają rozwój jednostek i społeczeństwa jako całości. Jednym z takich działań dla szerszego grona odbiorców jest przedsięwzięcie pod nazwą Klub Przyjaciół Biblioteki. Wpisuje się ono w ideę lifelong learning (LLL), tj. ideę uczenia się przez całe życie, które nie dotyczy jedynie kształcenia formalnego oraz sfery zawodowej. LLL to strategia uczenia się, która stawia na całościowy rozwój człowieka w perspektywie osobistej i społecznej. W dobie szybkich zmian ta koncepcja zyskuje na popularności, ponieważ kształtuje postawę, która pomaga aktywnie angażować się w życie społeczne, poznawać nowe obszary życia, poszerzać pasje i horyzonty.

Klub Przyjaciół Biblioteki przy Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Łodzi to przedsięwzięcie, które było i jest adresowane m.in. do osób chcących zdobywać nową wiedzę i rozwijać zainteresowania (w tym czytelnicze i filmowe) oraz umiejętności; dzielić się pasjami oraz efektami własnej twórczości; poszerzyć grono znajomych i aktywnie spędzić wolny czas. Nasza Biblioteka z kolei chciała zwiększyć grono użytkowników przy okazji integrując i aktywizując środowisko lokalne. Zmia-

rem było też rozbudowanie oferty i usług PBW o zagadnienia interesujące osoby starsze i ich dotyczące, oraz szeroko pojęte propagowanie czytelnictwa. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Łodzi poprzez spotkania Klubu włączyła się w działania wspierające integrację międzypokoleniową oraz zapobiegające wykluczeniu cyfrowemu i społecznemu osób ze względu na wiek. Pomysł przedsięwzięcia powstał na bazie obserwacji dużego zainteresowania zajęciami organizowanymi przez naszą Bibliotekę podczas kilku edycji Łódzkich Senioraliów. W założeniu Klub Przyjaciół Biblioteki miał skupiać osoby pełnoletnie w wieku 18+, mieszkańców województwa łódzkiego. Uwzględniając realną sytuację ofertę kierowano do starszej młodzieży 55+. Jak to zwykle bywa, życie zweryfikowało plany i założenia. W praktyce okazało się, że najliczniejszą grupę uczestników naszych spotkań stanowiły osoby, które mają tzw. „czas wolny” i różne zainteresowania, potocznie określane jako „seniorzy” w tym byli nauczyciele.

Klub Przyjaciół Biblioteki zainaugurował swoją działalność 22 października 2019 r. wykładem p. Anetty Uznańskiej „Bo odchudzanie zaczyna się w głowie”. W jego ramach zorganizowano dotychczas ogółem 39 spotkań o częstotliwości raz w miesiącu. Spotkania z różnymi ciekawymi ludźmi na różne tematy – podróżnicze, filmowe, teatralne, przybliżające ciekawostki z historii miasta, warsztaty twórcze i nt. zagadnień dobrostanu psychicznego i fizycznego, a także spacer i warsztaty np. ozdób i kartek bożonarodzeniowych. Klub działa już 5 lat (z roczną przerwą w okresie pandemii). W 2021 roku Klub Przyjaciół Biblioteki jako inicjatywa Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi stał się częścią Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Łodzi. Przeprowadzka Czytelni Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi we wrześniu 2023 r. do budynku przy ul. Wielkopolskiej 70/72 spowodowała, że spotkania Klubu były już organizowane w nowym miejscu. Dla wielu dotychczasowych Klubowiczów – zwłaszcza osób starszych – zmiana lokalizacji z ul. Wólczańskiej 202 (centrum miasta) i dojazd z odległych dzielnic Łodzi na Bałuty, na ul. Wielko-

polską stało się poważnym problemem. Od października 2023 r. koniecznym okazało się zintensyfikowanie działań promocyjnych naszej inicjatywy w najbliższej okolicy, aby pozyskać nowych odbiorców.

Akcja reklamowa zaowocowała m.in. nawiązaniem współpracy z Zakładem Opiekuńczo-Lecznym FEL-MED, który znajduje się po sąsiedzku z CRE Wł w Łodzi (przy ul. Uniejowskiej 8). Dzięki temu spotkania Klubu Przyjaciół Biblioteki zyskały stałych odbiorców, najczęściej w wieku 80+. Pensjonariusze uczestniczyli we wszystkich spotkaniach na ul. Wielkopolskiej dzięki wspaniałym opiekunom, którzy przewozili ich na wózkach do siedziby CRE Wł. Terapeuci doceniają taką inicjatywę jaką jest nasz Klub, ponieważ ich podopieczni mieli możliwość wysłuchania interesujących wykładów i uczestnictwa w warsztatach. Były to dla nich okazje do spędzania czasu poza Domem Seniora w towarzystwie osób z zewnątrz. Najbardziej podobały się spotkania, których tematem była muzyka, filmy czy relacje z podróży bogato ilustrowane zdjęciami. Pensjonariusze z Zakładu Opiekuńczo-Lecznego FEL-MED są wdzięcznymi Klubowiczami, ponieważ zawsze po spotkaniu wyjeżdżają od nas z uśmiechami na twarzach. Terapeuci zwracają uwagę na moc terapeutyczną tych spotkań. Z ich relacji wynika, iż pensjonariusze długo je wspominają, ponieważ są dla nich bardzo ważnym przeżyciem. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż opiekunowie często zabierają też głos na spotkaniach wykazując się zrozumieniem poruszanych zagadnień.

Współpraca z FEL-MED-em przyniosła również skutek w postaci pozyskania przez KPB prelegentki, znającej doskonale potrzeby osób starszych, p. Justyny Gulbickiej-Dolińskiej.

Według różnych źródeł rozwój osób dojrzałych, w szczególności osób starszych, jest bardzo ważnym i korzystnym zjawiskiem zarówno dla jednostki, jak i społeczeństwa. Wpływa na poprawę jakości życia osoby będącej na emeryturze, powszechnie określanej jako „senior”, na jej samopoczucie i zdrowie. Ciekawość i rozwijanie swoich zainteresowań a także otwartość na nowe wyzwania i doświadczenia, uczenie się nowych umiejętności sprawia radość, satysfakcję i daje możliwość spełnienia. Podejmowanie nowych działań sprawia, że umysł jest utrzymywany w stanie aktywności a to może zapobiegać spadkowi funkcji poznawczych i chorobom neurodegeneracyjnym, takim jak demencja. Jednym z narzędzi uczenia się, a tym samym rozwoju osobistego jest czytanie i w tym miejscu należy podkreślić rolę Biblioteki i jej zbiorów. Udział w różnych spotkaniach grupowych sprzyja nawiązywaniu znajomości i budowaniu relacji międzyludzkich, a tym samym zapobiega wykluczeniu społecznemu i takie cele przyświecają przedsięwzięciu jakim jest nasz Klub Przyjaciół Biblioteki.

W roku szkolnym 2023/2024 zostało zorganizowanych ogółem 9 spotkań Klubu, w których uczestniczyło ogółem 267 osób. Liczba uczestników wydaje się sporym sukcesem z uwagi na ww. opisane okoliczności. Były to prezentacje, pogadanki, a także warsztat i spacer tematyczny. Tematy spotkań były różnorodne i odzwierciedlały zakres zainteresowań prelegentów, głównie jednak prelegentek.

Gośćmi Klubu były – po raz pierwszy – p. Celina Maciejewska – Rzeczniczka ds. Seniorów i p. Justyna Gulbicka-Dolińska. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż po kilku latach działalności Klub „dorobił się” swoich sympatyków również wśród prelegentów, po raz kolejny spotkania poprowadzili: p. dr Monika Mularska-Kucharek, p. Aleksandra Czerczyńska, p. Małgorzata Lewandowska i p. Anna B. Kubiak-Szelegowska, a także koledzy i zarazem współpracownicy z Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi: p. Mariola Soboń i p. Paweł Kowalczyk.

Pierwsze w roku szkolnym 2023/2024 spotkanie Klubu Przyjaciół Biblioteki było wyjątkowe, ponieważ zostało zorganizowane w nowej siedzibie Czytelnii przy ul. Wielkopolskiej 70/72 w Łodzi. Odbyło się 3 października 2023 r. i nosiło tytuł „Drogowskazy szczęścia. Jak cieszyć się życiem mimo trudności”. Poprowadziła je dr Monika Mularska-Kucharek, która jest znana jako autorka książek z zakresu rozwoju osobistego i poezjoterapii oraz działań na rzecz kobiet i rozwoju osobistego osób dojrzałych. Na swoim koncie ma wiele publikacji z zakresu podnoszenia jakości życia seniorów. Jest inicjatorką i współredaktorką książek „Jesień życia? Wiosna możliwości. Przewodnik po późnej dorosłości!”, a także „Srebrne tabu. Przyjaźń, miłość, seks w wieku dojrzałym” oraz „Jak nie teraz – to kiedy?!” „Doceniać mądrość czasu. Jak przeciwdziałać dyskryminacji i wykluczaniu osób starszych”. Klubowicze ponownie spotkali się z dr Moniką Mularską-Kucharek przy okazji świąt Bożego Narodzenia, które stały się okazją do poruszenia trudnego tematu jakim jest „wybaczenie”. W prezentacji pt. „Dlaczego warto wybaczać innym i sobie?” prelegentka podkreśliła znaczenie tego procesu, jako ważnego elementu naszego życia emocjonalnego, który ma ogromny wpływ na nasze samopoczucie oraz relacje z innymi ludźmi. Jej zdaniem wybaczenie to aktywny proces, w którym musimy przepracować nasze emocje. Dzięki temu uwalniamy się od toksycznych uczuć takich jak złość, żal czy gniew, które negatywnie wpływają na nasze życie. Monika Mularska-Kucharek występowała również w roli autorki – pisanych w wolnych chwilach – wierszy terapeutycznych, wydanych w tomikach „Co Dobrego?! Poezjoterapia”, „Odnaleziona nadzieje”, „Roztropny romans ze szczęściem”. Jak sama twierdzi, mottem jej działań są słowa: „nie możesz zmienić całego świata, ale możesz zmienić świat jednej osoby”. Odczytywane przez poetkę wiersze były miłym przerywnikiem zajęć.

Aleksandra Czerczyńska była gościem listopadowego spotkania KPB. Zakochana w Łodzi poetka, autorka scenariuszy, aktorka i reżyserka teatralna, w prelekcji pt. „Bałuty – blaski, cienie i osobowości”, opowiadała o historii i mieszkańcach jednego z najstarszych i najbardziej charakterystycznych obszarów w Łodzi. Przybliżyła postaci związane z tą dzielnicą takie jak: Maksymilian Faktorowicz (Max Faktor, amerykański producent i wynalazca kosmetyków, założyciel przedsiębiorstwa Max Factor), Bernard Lichtenstein ps. „Rodeo Ben” (polsko-amerykański przedsiębiorca i krawiec, który stworzył markę Wrangler), Menachem Bornsztajn, znany pod przydomkiem Ślepy Maks (polski legendarny gangster pochodzenia żydowskiego, zwany też królem dintojry). Aleksandra Czerczyńska zaprezentowała

również wiersze o Łodzi m.in. własnego autorstwa. Spotkanie, poprowadzone z pasją, było niezwykle interesujące i poszerzające wiedzę na temat Łodzi i ciekawych osób z nią związanych.

Z Rzeczniczką ds. Seniorów – Celiną Maciejewską – Klubowiczki spotkały się w marcu 2024 r. Jej wystąpienie nosiło tytuł „Czy umysł rośnie w siłę, gdy mózg się starzeje? Prelegentka przedstawiła najnowsze – optymistyczne w swej wymowie – badania stwierdzające, że chociaż mózg starzeje się już od 30 roku życia, to tylko 2% na dekadę. Nasz umysł jeszcze długo może być sprawny, jeśli zapewnimy mu odpowiednie warunki: nawodnienie, właściwe odżywienie, ćwiczenia (fizyczne i umysłowe) oraz dbałość o leczenie chorób przewlekłych. Przewodnim motywem spotkania stała się MOTYWACJA konieczna do stawiania wyzwań mózgowi i zmian na lepsze. W trakcie zajęć miała miejsce ożywiona dyskusja, zainicjowana przez opiekunów zaprzyjaźnionego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego FEL-MED, dotycząca starzenia się mózgu i indywidualnych epizodów chorobowych, zdarzających się podopiecznym.

Małgorzata Lewandowska, przewodnik wycieczek, w kwietniu zabrała uczestników w podróż do „Słonecznej Hiszpanii zimą porą”. Opowiedziała o swoim wyjeździe do miejscowości, leżących nad brzegiem Morza Śródziemnego: Alicante, Elche i Benidormu, który miał miejsce zimą 2024 r. Podzieliła się wrażeniami z pobytu oraz spostrzeżeniami na temat: architektury, muzeów, zabytków, pomników i tamtejszej przyrody oraz podobieństw i różnic kulturowych, obowiązujących cen, a także sposobu życia tamtejszych mieszkańców. Szczególne miejsce w jej wystąpieniu zajęła opowieść o kulturowym zjawisku, jednoznacznie kojarzącym się z Hiszpanią, jakim jest korrida. Podkreślała także hiszpańską umiejętność doceniania i propagowania własnej kultury poprzez różne sposoby eksponowania twórczości rodzimych artystów na przykładzie tych najbardziej znanych tj. Salvadora Dalí czy Joana Miró. Ilustrując pokaz wspaniałymi zdjęciami, zachęcała do organizowania wyjazdów „na własną rękę za małe pieniądze” korzystając z łódzkiego lotniska Lublinek. Małgorzata Lewandowska jest członkinią naszego Klubu, miłośniczką dobrego życia a z zamiłowania propagatorką wszelkich działań kulturalnych. Jej przykład potwierdza, że spotkania organizowane w ramach Klubu Przyjaciół Biblioteki służą aktywizacji i wszechstronnemu rozwojowi uczestników, umożliwiając również dzielenie się z innym swoimi zainteresowaniami.

„O musicalu prawie wszystko” i filmie muzycznym opowiedział Klubowiczom w lutym Paweł Kowalczyk, pracownik Filмотeki w naszej Bibliotece. Obecni mieli możliwość zapoznać się z historią musicalu (filmowego) zobaczyć i posłuchać wybrane fragmenty filmów, oraz przypomnieć sobie znane szlagiery i motywy muzyczne. W ten sposób nasz kolega podzielił się swoimi filmowymi pasjami. Spotkanie wzbudziło duże zainteresowanie i wywołało ożywioną reakcję publiczności. Uczestnicy zadawali prowadzącemu pytania już w trakcie prezentacji.

Anna B. Kubiak-Szeligowska na początku Nowego 2024 Roku aktywizowała Klubowiczów podczas warsztatów pla-

stycznych pt. „Wymaluj swój nastrój”. Działania twórcze poprzedziła ciekawym wstępem dotyczącym wpływu kolorów na naszą psychikę i zachowanie. Prowadząca wprowadziła obecnych w podstawy posługiwania się farbami akwarelowymi oraz techniką malarską jaką jest akwarela. Wykazując się cierpliwością i wyrozumiałością, wspierała początkujących malarzy, udzielając im wielu wskazówek ułatwiających pracę. Były to bardzo przyjemne i odprężające zajęcia.

Maj w Łodzi obfituje w wiele różnorodnych wydarzeń kulturalnych i rozrywkowych. Wśród nich znalazła się także nasza impreza na świeżym powietrzu. Przechadzka pt. „Spacerkiem od krańcówki do targu rybnego” była jedną z propozycji CRE WŁ Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Łodzi na 10 ŁÓDZKIE SENIORALIA. Spacer po Parku Starmiejskim, powszechnie znanym jako Park Śledzia, odbył się w ramach spotkań Klubu Przyjaciół Biblioteki, a także cyklu „Bibliotekarz na chodzie”. Słoneczna pogoda sprzyjała uczestnikom, którzy zebrali się w samo południe w miejscu dawnej krańcówki na ul. Północnej, obecnie znanym jako Przystanek Architektura. Uczestnicy mieli możliwość zobaczyć Park po rewitalizacji oraz usłyszeć historię tego miejsca (m.in. o zaginionej Dzielnicy) oraz poznać genezę jego nazwy. Dla osób, które mieszkały kiedyś w okolicy Parku Starmiejskiego, spacer stał się okazją do wspomnień, często tych z dzieciństwa. Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem wzięło w nim udział ok. 40 osób. Spacer poprowadziły: Mariola Soboń, której przypadła rola opowiadającej i Marzena Andrzejewska-Warchocka – „sekretniarki” i fotograf, a w jego przygotowaniu wzięły również udział koleżanki Iwona Bartczak i Katarzyna Salska-Kopec. Impreza plenerowa w formie kolejnego spaceru tematycznego to, z jednej strony dość nietypowa propozycja jak na profil Klubu Przyjaciół Biblioteki, z drugiej zaś, wpisała się w tradycję wcześniej organizowanych spotkań. Wszak każda okazja do promocji czytelnictwa jest dobra.

„Dookoła świata z przyjaciółką muzyką” to tytuł ostatniego przed wakacjami spotkania Klubu Przyjaciół Biblioteki, które zakończyło rok szkolny ☺. Poprowadziła je Justyna Gulbicka-Dolińska, pasjonatka podróży, muzyki i tańca; z wykształcenia socjolog o profilu psychologia społeczna, a jednocześnie wieloletni pracownik Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego FEL-MED w zakresie terapii zajęciowej. Zabrała Klubowiczów w niesamowitą podróż śladami znanych wykonawców i ich utworów, czym wprowadziła zebranych w klimat lata i wspomnień... Celem spotkania była muzyczna wędrówka dookoła świata poprzez dźwięk, rytm, melodię i harmonię. Była to również okazja do zwrócenia uwagi na fakt, iż muzyka jest jednym z podstawowych środków oddziaływania terapeutycznego, a ta forma psychoterapii zwana jest muzykoterapią. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż swoją obecnością prelegentkę wsparł Dyrektor „FEL-MED-u” Przemysław Łuczak, a także licznie przybyli pensjonariusze z Domu Seniora przy ul. Uniejowskiej 8.

„Biblioteka” w świadomości społecznej nadal jest nieodłącznie kojarzona z książką, z miejscem jej przechowywania i wypożyczania. Rola współczesnych bibliotek się zmieniła, a ich działalność znacznie się poszerzyła.

W dzisiejszym świecie „Biblioteka” to również miejsce inspirowane i łączące pokolenia, w którym spotykają się ludzie ciekawi życia i kreatywni. Organizatorki Klubu Przyjaciół Biblioteki przygotowując spotkania zawsze mają na względzie promocję czytelnictwa. Każde spotkanie Klubu było okazją do prezentacji mini-ekspozycji wybranych pozycji książkowych oraz filmów związanych z tematyką spotkań, pochodzących ze zbiorów Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi. Klubowicze mieli okazję obejrzeć i wybrać interesujące dla siebie publikacje oraz wypożyczyć do domu. Dużym zainteresowaniem cieszyły się pozycje dotyczące historii Łodzi (szczególnie Bałut), publikacje/poradniki dotyczące szczęścia, umysłu – poprawy pamięci, czy stresu. Polecone przez prelegentkę pozycje: „Jak umysł rośnie w siłę gdy mózg się starzeje” Elkhonona Goldberga oraz „Dlaczego zebry nie mają wrzodów? : psychofizjologia stresu” Roberta M. Sapolsky’ego zostały natychmiast wypożyczone, a następnie były rezerwowane przez kolejnych zainteresowanych. Bibliotekarki aktywne nie były by sobą, gdyby nie promowały czytelnictwa również w plenerze podczas spaceru po Parku Śledzia. Wydarzenie było okazją do zaprezentowania książek: „Ogrody nad Łódką” pod redakcją Romualda Olaczka i „Przedwojenna Łódź. Najpiękniejsze fotografie” Jacka Reginia-Zacharskiego.

Klubowicze i Sympatycy oraz Wszyscy Dobrze Życzący!

Zawsze mile jesteście widziani w gościnnych progach przy ul. Wielkopolskiej 70/72 w Centrum Rozwoju Edukacji WŁ w Łodzi Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Łodzi. Zapraszamy tych, którzy chcą rozwijać swoje pasje i poszerzać horyzonty; zdobywać nowe umiejętności i poznawać nowych ludzi oraz potrzebują poczuć się pewniej i lepiej, a także chcą uniknąć wykluczenia społecznego.

Trzymajcie kciuki za Organizatorki, żeby prelegenci chcieli prowadzić w Klubie Przyjaciół Biblioteki swoje zajęcia nadal „pro publico bono”, bo pomysłów możemy mieć wiele ☺.

W dzisiejszych czasach uczyć się bez względu na wiek jest na czasie. Wobec tego po wakacjach także Klubowicze rozpoczęli swój „rok szkolny” a zainaugurowało go spotkanie z Ajurwedą i p. Martą Wesołowską, która to zagadnienie zaprezentowała.

*Marzena Andrzejewska-Warchocka,
Iwona Bartczak, Katarzyna Salska-Kopeć*



czytelnia@cre-lodz.edu.pl

tel. 453 066 079



91-029 Łódź, ul. Wielkopolska 70/72

Nauczycielu, Rodzicu, Opiekunie, Studencie!

CZYTELNIA Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi

zaprasza do nowego lokalu w: **poniedziałki: 12.00 - 19.00**

wtorki, środy, piątki: 8.00 - 15.00

czwartki: 8.00 - 19.00

Otrzymasz:

- bezpłatny dostęp do bazy książek dostępnych on-line IBUK LIBRA,
- interesujące Cię artykuły z czasopism i książek w formie skanów lub fotokopii,
- pomoc w wyszukiwaniu interesującej Cię literatury.

Możesz:

- zapoznać się z literaturą z zakresu: pedagogiki, metodyki, psychologii, socjologii – książki i czasopisma,
- odbierać i oddawać zamówione książki również w Wypożyczalni (ul. Wólczańska 202),
- korzystać z bezpłatnego dostępu do Internetu,
- skorzystać z oferty zajęć edukacyjnych,
- uczestniczyć w bezpłatnych spotkaniach Klubu Przyjaciół Biblioteki.

Filmy, które każdy nauczyciel obejrzeć powinien!

PAWEŁ KOWALCZYK

Rozpoczynamy prezentację cyklu skierowanego do pracowników oświaty zainteresowanych edukacją filmową, oraz tych wszystkich, którzy kochają kino.

Projekt „Filmy, które każdy nauczyciel obejrzeć powinien!” to zrodzona w czasach pandemii koncepcja, mająca na celu stworzenie kanonu dzieł filmowych traktujących o różnorodnych aspektach pracy nauczyciela. Stworzona lista może stanowić inspirację do działań dydaktycznych, przyczynę do refleksji lub dyskusji. Filmy podzielone zostały na trzy grupy tematyczne:

1. Osobowość nauczyciela
2. Szkoła – problemy, zjawiska, konteksty
3. Proces dydaktyczny

Pomysłodawcą, twórcą projektu i autorem prezentowanych poniżej recenzji jest Paweł Kowalczyk, nauczyciel – bibliotekarz, pracownik Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Łodzi. Jest również autorem i twórcą scenariuszy trzech odrębnych wystąpień dotyczących tej tematyki, skierowanych do nauczycieli zajmujących się edukacją filmową. Szczegóły projektu i historię jego powstania zaprezentujemy w kolejnym numerze naszego wydawnictwa.

Poniżej przedstawiamy pierwsze trzy recenzje filmów z poszczególnych grup tematycznych.

OSOBOWOŚĆ NAUCZYCIELA

Pan Lazhar / Scenariusz i reżyseria Philippe Falardeau; zdjęcia Ronald Plante; muzyka Martin Léon. Kanada 2011.

„Pan Lazhar” to dzieło filmowe, które w nadzwyczaj oryginalny sposób porusza kluczowe kwestie związane z nauczaniem i wychowaniem młodych ludzi. Ten niezakorzeniony w powszechnej świadomości film, obok bezapelacyjnie wysokich walorów artystycznych, stanowi modelowy przykład opowieści ku pokrzepieniu nauczycielskich serc. Kanadyjski reżyser Philippe Falardeau, uchwycił w opartym na własnym scenariuszu dziele bardzo wiele wątków, mogących stać się źródłem cennych inspiracji dla osób pracujących z młodymi ludźmi.

Akcja filmu rozpoczyna się nadzwyczaj mocną, choć zrealizowaną w minimalistyczny sposób, sceną samobójstwa nauczycielki w klasie szkolnej. Wydarzenie to nie tylko położy się cieniem na funkcjonowaniu placówki, lecz będzie miało ogromny wpływ na stan psychiczny podopiecznych. Trudną rolę zastąpienia zmarłej wychowawczynie przyjmuje na siebie algierski imigrant Bahir Lazhar, zatrudniony w desperacji przez dyrektorkę szkoły, mimo słabo udoku-

mentowanych kwalifikacji pedagogicznych. Tytułowy bohater, reprezentuje nie tylko inne dla tej części świata uwarunkowania kulturowe, lecz przede wszystkim nadzwyczaj tradycyjny, staroświecki wręcz stosunek do zawodu nauczyciela. Mimo wyraźnego braku umiejętności dydaktycznych, Lazhar nawiązuje szczerą, autentyczną więź ze swoimi młodymi podopiecznymi, szczególnie zaś stara się pokonać ich traumę związaną z tragicznym wydarzeniem, jakiego byli świadkami. Za jego pełną oddania pracą kryje się tajemnica, związana z algierską historią jego bliskich, o czym opowie w wywierającym silne wrażenie finałowym monologu, stanowiącym swoisty rozrachunek z losem i życiowym przeznaczeniem.

„Pan Lazhar” to jeden z najszlachetniejszych filmów mówiących o zawodzie nauczyciela. To swoisty hołd oddany istocie pedagogiki, którą stanowi nie wiedza, a umiejętności wychowawcze, nie dyscyplina, a partnerska relacja między mentorem a podopiecznym. Co szczególnie przewrotne w filmie Falardeau, te z pozoru oczywiste prawdy wydobywa z siebie człowiek bez akademickich kwalifikacji. Można oczywiście zadać pytanie, czy takie postawienie sprawy nie jest nadmiernym uproszczeniem, jednakże niekwestionowanym sukcesem filmu jest jego ogólna wymowa, niezależna od scenariuszowych założeń. Opowiedziana na ekranie historia ma wymiar uniwersalny, płynie z niej głęboka mądrość i może stanowić źródło inspiracji dla każdego, niekoniecznie nauczyciela. Należy dodać, że w realizacji tych założeń znakomicie pomogli odtwórcy głównych ról, na czele ze znakomitym Mohamedem Fellagiem, któremu partnerują grający nadzwyczaj dojrzałe, młodociani aktorzy.

„Pan Lazhar” to film mało znany, zrealizowany przez kinematografię kanadyjską, co sprawiło iż przemknął bez wielkiego szumu przez ekrany kin studyjnych. Z tej racji warto przypomnieć o jego istnieniu, gdyż jest to doprawdy niebanalna, nadzwyczaj mądra, będąca źródłem różnorodnych przemyśleń opowieść.

SZKOŁA – PROBLEMY, ZJAWISKA, KONTEKSTY

Nasza klasa / scenariusz i reżyseria Ilmar Raag; zdjęcia Kristjan-Jaak Nuudi; muzyka Timo Steiner, Paul Oja. Estonia 2007.

Zrealizowana w 2007 roku „Nasza klasa” jest bardzo mocnym głosem w materii analizy mechanizmów przemocy rówieśniczej wśród młodzieży. Estoński film nieznanego dotychczas reżysera Ilmara Raaga wywarł ogromne wrażenie na widzach i takowe może wywierać po dziś dzień, do-

ceniony został również w środowisku krytyków. Akcja filmu rozgrywa się wokół nastoletnich Joosepa i Kaspara, uczniów szkoły powszechnej oraz ich znajomych z klasy, gdyż określenie „kolegów” wydaje się być w tym kontekście nieadekwatne. Joosep, będąc osobą introwertyczną i odbiegającą stylem bycia od reszty uczniów szybko staje się przedmiotem drwin i okrutnych żartów, niebawem to samo spotyka Kaspara, który w ludzkim odruchu stara się go wspierać. Sytuacja obu młodych ludzi w grupie staje się bardzo trudna, spirala przemocy nakręca się, początkowo szkolni oprawcy dręczą swe ofiary werbalnie, później fizycznie. Niestety jest już bardzo blisko...

Osadzona w realiach estońskich problematyka nie została opowiedziana po raz pierwszy, kilka lat wcześniej powstał głośny „Słoń” Gusa Van Santa, mówiący o wypadkach w Columbine. Film Raaga różni się od swego poprzednika większym realizmem, historia opowiadana jest na bardzo wysokich rejestrach i zmierza nieuchronnie do dającego się przewidzieć, dramatycznego finału. Dzięki osadzeniu w anonimowej szkole w małym bałtyckim państwie nabiera cech uniwersalnych i przez to ma jeszcze większą siłę wyrazu. Twórcom udało się ponadto uchwycić niejednoznaczność postaw młodych ludzi, zaś atawistyczne rodzenie się zachowań agresywnych pokazano w sposób godny najlepszych dokumentalistów. Osobną kwestią stanowi wstrząsająca sekwencja końcowa, pełniąca rolę swoistego „katharsis” i przez to wywołująca wśród odbiorców ambiwalentne odczucia.

Warto nadmienić iż film doczekał się interesującej serialowej kontynuacji pt. „Klass elu pärast” (w wolnym tłumaczeniu: „Nasza Klasa – życie po”), gdzie w siedmiu odcinkach przedstawiono dalsze losy poszczególnych bohaterów dramatu – uczniów, nauczycieli i rodziców.

„Nasza klasa” to film bolesny, szokujący, jeden z tych, które wywierają ogromne wrażenie, ale nie chce się do nich wracać. To „jazda obowiązkowa” dla nauczycieli, ale i przestroga dla starszej młodzieży – mówiąca o wiele o przemocy, ale również o tym, że wyrządzone zło prędzej czy później do nas wróci.

PROCES DYDAKTYCZNY

Fala / reżyseria Dennis Gansel ; scenariusz Dennis Gansel, Peter Thorwarth, Todd Strasser, zdjęcia Torsten Breuer; muzyka Heiko Maile. Niemcy 2008.

„Fala” jest dziełem kinematografii niemieckiej, co w kontekście opowiadanej historii wydaje się być symbolem dużej odpowiedzialności, ale i odwagi ze strony realizatorów. Osadzona w realiach szkoły średniej fabuła, mówi o dość prostym w swych założeniach eksperymencie edukacyjnym. Nauczyciel wiedzy o społeczeństwie Rainer Wenger (Jürgen Vogel), ma za zadanie przedstawić dorastającej młodzieży problematykę rodzenia się systemów totalitarnych na przykładzie dyktatury. Postanawia przeprowadzić zajęcia w sposób praktyczny, tworząc wymyśloną grupę uprzywilejowanych uczniów, zwaną „Falą”. Przynależność do grupy jest związana z wykorzystywaniem symboliki, ujednoliconym ubiorem, rytualnymi zachowaniami,

tworzeniem ścisłych reguł przynależności. Na czele, celem kontroli zachowania uczniów stoi on sam. Początkowo niechętna eksperymentowi młodzież, nadszpodziewanie szybko akceptuje narzucone zasady i zaczyna tworzyć nowe, własne. „Fala” zaczyna żyć własnym życiem i już nie daje się zatrzymać...

Film młodego niemieckiego reżysera w sposób syntetyczny przedstawia odwieczny, wydawałoby się że dawno przepracowany, problem rodzenia się totalitaryzmu. Zamknięcie zjawiska dotyczącego dużych społeczności czy narodowości w klasie szkolnej, pozwala uwypuklić poszczególne etapy rodzenia się czystego zła. Twórcy w pewien sposób upraszczają tę problematykę, ograniczając ją w czasie i przestrzeni, jednakże dzięki temu w sposób czytelny, i co szczególnie ważne – przystępny, sygnalizują ukrywające się w zbiorowościach ludzkich zagrożenia.

Opowieść stanowi również swoistą przestrogę dla osób pracujących z młodzieżą. Niedopracowany i nie do końca przemyślany eksperyment pedagogiczny wymyka się bardzo szybko spod kontroli opiekuna. Wydaje się, że początkowo dostarcza on nauczycielowi dużej satysfakcji, podopieczni zaczynają go podziwiać i szanować a grono pedagogiczne doceniać. Nie zauważa jednak wystarczająco szybko, że sam staje się elementem niebezpiecznej układanki, gdy zaś już orientuje się, iż sytuacja wymyka się spod kontroli, będzie za późno. Film przemawia w dwójnasób dzięki osadzeniu akcji we współczesnych, oświeconych, kosmopolitycznych Niemczech. To zabieg świadomy, nieprzypadkowy i odważny, nie należy jednak zapominać że opowieść oparta jest w dużej mierze na faktach. Oryginalny eksperyment został przeprowadzony w amerykańskiej szkole w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku i wywołał bardzo poważne reperkusje w zachowaniu młodzieży.

„Fala” wydaje się być sensem obowiązkowym dla każdego szanującego się nauczyciela, ale z pewnością warto polecić go również uczniom w starszym wieku szkolnym. Tak naprawdę film jest dedykowany szerokiemu gronu odbiorców, gdyż demony nacjonalizmu czy autorytaryzmu, choćby uśpione, zawsze będą niebezpieczne, warto więc być czujnym i świadomym tych zagrożeń.

Paweł Kowalczyk
nauczyciel bibliotekarz CRE Łódź



Po drugiej stronie lustra, czyli o książce, która uczy empatii...

MARIA KULECZKA-RASZEWSKA

„Empatia to pełne szacunku rozumienie cudzych doświadczeń”.

/Marshall B. Rosenberg/

„...Momentami nie miałam już do niego siły. Czasem wpadałam w histerię, nawet w furię. W chwilach bezsilności wydierałam się na niego... myślałam: Boże, niech to się wreszcie skończy. A może faktycznie powinnam go oddać do jakiegoś ośrodka, żebyśmy mogli normalnie żyć?”, później byłam na siebie zła, że coś takiego w ogóle przychodziło mi do głowy, ale byłam na skraju załamania nerwowego...”¹

Niedawno, zupełnie przez przypadek trafiłam na książkę Jacka Hołuba „Niegrzeczne. Historie dzieci z ADHD, Autyzmem i Zespołem Aspergera”. Zaciekała mnie na tyle mocno, że postanowiłam jak najszybciej wejść w jej posiadanie i rozpocząć lekturę. Spodziewałam się opisu samych dzieci, procesu terapii, itd. Tymczasem okazało się, iż jest to swego rodzaju „spowiedź” Rodziców dzieci z różnymi zaburzeniami wymienionymi m. in. w tytule. „Spowiedź” z własnych, niezawinionych grzechów, poczucia winy, że mają dziecko niepełnosprawne. Relacje poszczególnych osób opisują ból, bezradność, frustrację, złość, próby znalezienia sposobu, by pomóc sobie, dziecku i rodzinie. A pomiędzy bieganiem od specjalisty do specjalisty, przemierzając ogromne odległości od domu i inwestując niemałe pieniądze, często spotykali się z bezdusznymi i ignorancją tych, od których oczekiwali pomocy. Na domiar złego, przysłowiowej „olivy do ognia” dolewały nierzadko niekompetentni i równie bezduszni pracownicy MOP-sów, którzy zamiast wspierać Rodzinę w potrzebie, dokonywali powierzchownej oceny na podstawie oględzin miejsca zamieszkania i „wydawali wyrok- Rodzina Dysfunkcyjna”. Bez potrzeby zrozumienia, chęci wysłuchania i szukania sposobów, jak zaradzić istniejącym problemom, by pomóc znajdujące się często na skraju załamania nerwowego umęczone Matki.

Czytając tę książkę czułam się jak w „Matrixie”. Nie mogłam uwierzyć, że ciągle jeszcze dzieją się takie rzeczy. XXI wiek, era cyfryzacji, technologizacji, komputeryzacji... i innych elementów, które powodują, że, zdawało by się, iż jak „czarodzieje czy wróżki”, za dotknięciem palcem ekranu mamy dostęp do wszelkiej wiedzy. Jakże mocno mylące bywa to przekonanie, mimo iż logika pozwala nim się kierować. W tym przypadku okazało się, że logika całkowicie rozminęła się z rzeczywistością.

„Nikt się tak łatwo nie decyduje na to, aby myśleć lub wnioskować wbrew prawom logiki: błędne sądy zdarzają się często, błędne wnioski zaś nader rzadko”. /Arthur Schopenhauer/

Książka obnaża dyletanctwo systemu codziennego wsparcia dla dzieci niepełnosprawnych, jego upośledzenie, brak skuteczności. Pokazuje, jak ciągle jeszcze są marginalizowane, zarówno przez rówieśników, placówki, a czasem nawet najbliższych. Często wszystko sprowadzane jest wyłącznie do określenia, iż są „niegrzeczne, niewychowane, nie umieją się zachować...”.

„Ostrzeganie ludzi przed zbyt pochopnym wyciąganiem wniosków jest jednym z najważniejszych zadań filozofii”.

/Jostein Gaarder/

Oceniamy – to nasza słabość, rzec by można „cecha narodowa”. Oceniamy po krótkich doświadczeniach, nie zagłębiając się w istotę trudności. Patrzymy płytko, powierzchownie, a problemy często są bardzo złożone, wielowarstwowe. Musimy sięgnąć w głąb siebie, by spróbować współodczuć lub przynajmniej szerszej spojrzeć na zachowanie konkretnego dziecka, z którym jako pedagodzy, terapeuci, psycholodzy, pracownicy socjalni, logopedzi czy inni specjaliści mamy do czynienia. Wówczas zaczniemy szukać prawdziwych i skutecznych sposobów pomocy Dziecku i Rodzinie.

Jeśli jesteśmy otwarci na zmiany, mamy to szczęście, że wciąż się uczymy, rozwijamy i zdobywamy nowe doświadczenia zarówno w wymiarze zawodowym jak i osobistym. Bo każda zmiana wpływa na nas w sposób holistyczny-wzbogaca, uszlachetnia... Tego sobie i Państwu życząc.

„Každy, kogo spotykasz, toczy bitwę, o której nic nie wiesz”.

/Izabela Janiszewska/

dr Maria Kuleczka-Raszevska
Fizjoterapeuta, terapeuta SI,
masażu Shantala, PNF, oligofrenopedałóg

¹ Hołub J. (2022): *Niegrzeczne. Historie dzieci z ADHD, autyzmem i zespołem Aspergera*. Wyd. Czarne, Wołowiec, str. 91.



Wortal Literacki granice.pl – recenzje

„Dzieci, których nie ma”

Recenzuje: Sławomir Krempa



Dzieci, których nie ma to porażająca opowieść o Polen-Jugendverwahrlager in Litzmannstadt – niemal nieobecnym w pamięci zbiorowej obozie dla polskich dzieci przy ulicy Przemysłowej w Łodzi. Kierowana do nastoletnich czytelników ilustrowana opowieść ukazuje całe okrucieństwo „opieki”, jaką nad osadzonymi w obozie sprawowali naziści.

Książka Renaty Piątkowskiej – zgodnie z deklaracją na okładce – kierowana jest do czytelników co najmniej piętnastoletnich. Autorka nie zanudza jednak nastolatków statystykami czy próbą przybliżenia historii obozu. Prezentuje za to konkretne sceny, które miały – lub mogły mieć – miejsce na terenie obozu. Sceny krótkie, lecz porażające w charakterze. Młodzi czytelnicy zobaczą, jak wyglądały pierwsze chwile w obozie. Sprawdzają, jak wyglądał obozowy dzień. Gdzie mieszkano. Jak pracowano. Jak traktowano osoby chore, a jak – niepokorne. I jak wyglądał obozowy *savoir-vivre*.

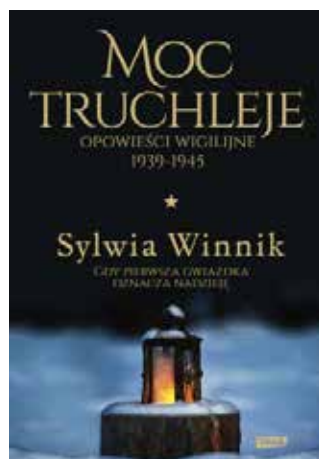
Autorka pisze wprost, językiem przystępnym, lecz bardzo obrazowym. Opowieść Renaty Piątkowskiej jest bardzo skondensowana. Zdania są tu krótkie, jakby urywane. Doskonale oddają emocje, jakie musiały być udziałem dzieci osadzonych w obozie. Autorka stawia na prostotę i bezpośredniość przekazu. Wydarzenia, które opisuje, mówią przecież same za siebie.

Prace Szymanowicza mówią niemal równie wiele, co tekst. Utrzymane w odcieniach szarości i brązu, nie są dosłowną ilustracją opisywanej historii. Są metaforyczne i zapadają w pamięć na długo.

Deklaracje o oddawaniu głosu zapomnianym, o przywracaniu pamięci o wydarzeniach i ofiarach II wojny światowej stało się w ostatnich latach wymówką, usprawiedliwieniem wydawania prozy nie mającej z prawdą historyczną kompletnie nic wspólnego. Przypadek Dzieci, których nie ma jest zupełnie inny. To książka potrzebna tym bardziej, im bardziej obecne są współcześnie – także wśród nastolatków – poglądy skrajne, opierające się na nienawiści do drugiego człowieka. I na pewno skuteczniej przemawiająca do wyobraźni i wrażliwości młodego człowieka niż przedstawiane na lekcjach historii suche fakty i statystyki.

„Moc truchleje. Opowieści wigilijne 1939-1945”

Recenzuje: Adrianna Michalewska



Święta Bożego Narodzenia, niezapomniany czas spędzany wspólnie z bliskimi. Ciepło blasku choinkowych światełek, drobne upominki pod udekorowanym drzewkiem, zamyśleni, uśmiechnięci ludzie, zgromadzeni wokół odświętnie przybranego stołu. Kolędy, płynące nad ludzkimi głowami, śpiewane od lat te same słowa, pełne nadziei, że oto znowu narodził się Bóg, a wraz z Bogiem – nadzieja.

Ale nie każde Święta są pogodne i radosne. Boże Narodzenie okresu okupacji, sześć Wigilii czasów II wojny światowej, było innych niż zwykle. Towarzyszyły im strach o siebie, o bliskich, lęk przed nieznanym jutrem, głód, zimno i przegasająca nadzieja, że Bóg się jednak narodzi.

Dziesięć wojennych historii pióra Sylwii Winnik zawiera dramatyczne wspomnienia z chwil, gdy ludzie najbardziej pragnęli pociechy. Dziesięć opisów Świąt Bożego Narodzenia z czasów mroku, pogardy i łez, z czasów uwięzienia, wywózki, nędzy. Chwytają za serce, wyciskają łzy z oczu, przywołują refleksję. Któż z nas nie ma w rodzinie osoby, która mogłaby się takimi wspomnieniami podzielić? Jak pisze Sylwia Winnik, nie były to łatwe wspomnienia. Raczej takie, o których każdy wolałby zapomnieć. Bo czymże jest przywołanie Świąt w więzieniu na Pawiaku, gdy tekturowa choinka musiała ocieplić zimną, pustą celę odebranemu rodzinie człowiekowi? Czymże są ziemniaki, zebrane do pasastej czapki i jedzone wspólnie przez więźniów na obozowej pryczy? Czymże jest cieniutki kawałek czarnego obozowego chleba, podzielony pomiędzy zgromadzonych w oddzielnym kawałkiem koca fragmencie zimnego obozowego baraku, jak opłatek? Czymże jest strach przed sąsiadami, którzy – podburzani przez nacjonalistyczne hasła – są gotowi przyjąć i zabijać tylko dlatego, że nie jesteś jednym z nich, że wyglądasz inaczej, że nie masz jasnych oczu i wystarczająco dużo odpowiedniej krwi w żyłach?

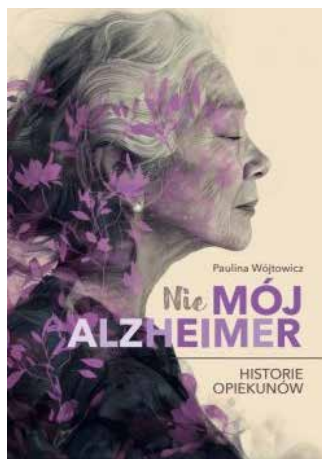
Te dramatyczne wspomnienia Winnik zestawia z ciepłymi obrazkami przedwojennych Świąt, czasem bogatych, czasem skromnych, radosnych, smacznych, gdy bliscy sobie ludzie siadali do wspólnego stołu, aby podzielić się przy nim sercem i opłatkiem. Nie zawsze wystarczało potraw na przygotowanie tradycyjnych dwunastu dań, ale nie brakowało tych najważniejszych: barszczu, zupy grzybowej, pie-

rogów, kapusty z fasolą, kompotu z suszu. Ozdobiony jedliną dom, wyszorowany do czysta, snopek zboża w kąciku, ozdobne słomiane „pajaki” pod sufitem i sianko, pod obrusem i pod stołem, w którym bawiły się roześmiane dzieci. To znacznie lepsze i miłsze opowieści o Świątach od tych, które nastąpiły potem, głodnych, zimnych i strasznych, często na obcej, nieprzyjaznej ziemi.

Te weselsze i te smutne wspomnienia uzupełniają przepisy na świąteczne potrawy, o których wspominają bohaterowie historii zamieszczonych przez Sylwii Winnik. Są wśród nich te znane, jak pierogi z kapustą i grzybami, i te rzadziej spotykane, jak kapusta z fasolą czy gołąbki z kiszzonej kapusty z kaszą. Dzisiaj, gdy wiele potraw można bez problemu kupić w sklepie lub zamówić w restauracji, przywołany w książce sposób na robienie kutii budzi uśmiech. Bo najpierw trzeba namoczyć pszenicę, potem ją wysuszyć, a później okładać długo kijem, aby oddzielić ziarno od łuski. Nieoddzielone fragmenty zboża można wynieść za próg i poprosić zimowy wiatr, aby odwiały łupiny. Oczywiście, jeśli ktoś dzisiaj jeszcze robi kutię.

Wojenne wspomnienia każą pamiętać o jeszcze jednym. Cieszymy się tym, co mamy, radujmy daną nam chwilą. Nie wiemy nigdy, co nas czeka, zatem – do czego zachęca autorka – *zamiast spoglądać w przeszłość lub czekać na nieznaną, które nie wiadomo, czy nadejdzie, cieszymy się – nie tylko w ten jeden dzień w roku – po prostu sobą i wspólnym czasem.*

„(Nie)mój alzheimer. Historie opiekunów Recenzuje: Danuta Szelejewska



Chory na Alzheimera odchodzi powoli, ale za to przy wciąż pogłębiających się objawach, co szczególnie odczuwają sprawujący nad nim opiekę. Treść książki (Nie)Mój Alzheimer przedstawia Historie opiekunów, którzy – mimo ogromnego oddania i coraz większego poświęcenia – rzadko słyszą słowa wdzięczności.

Swoimi historiami podzieliło się z Pauliną Wójtowicz piętnaście osób: kobiety i mężczyźni w różnym wieku, mieszkający w innych częściach Polski, opiekujący się chorymi z oddaniem, którzy musieli zrezygnować ze swoich planów, przeorganizować życie, zakończyć związki czy ograniczyć znajomości. W każdym z opisanych (autentycznych) przypadków Alzheimer jest obecny pod różnymi aspektami, na każdym kroku, nie pozwala o chorobie zapomnieć w żadnej chwili, nieprzerwanie dając o sobie znać, co czytelników również pełniących rolę opiekuna jest w stanie wzmocnić, pozostałych zaś – uwrażliwić na ewentualne, przyszłe trudy. Wypowiedzi opiekunów są szczere, wspomnienia – często bolesne, myśli – przepełnione żalem, czasami wyrzutami sumienia

(np. z powodu ukierunkowanej na chorego niechęci), zawsze jednak uwarunkowane potrzebą niesienia pomocy, ale i poczuciem niemocy. Pewnym jest, że to, co przeżywają opiekunowie, stanowi szeroki wachlarz skrajnych emocji.

W opowiedzianych na łamach publikacji historiach pojawiają się wspomnienia dotyczące młodości osób chorych i otrzymania od nich dobra, gdy byli jeszcze zdrowi (zawsze trzeba dziękować). Jest żal wywołany odsuwaniem się rodziny niechętniej do pomocy (do komentowania i narzekania wszyscy są pierwsi), wykorzystywaniem chorego oraz przepychaniem go poza obręb społeczności, zastraszaniem przez sąsiadów, a także poczuciem bezsilności, potęgowanej trudnościami wiążącymi się z uzyskiwaniem wsparcia ze strony urzędów. Nie brak strachu wnuków przed chorą babcią czy dziadkiem, dokuczliwych chwil zwątpienia ani targających opiekunami emocji, jakie podsyca świadomość ograniczenia własnych możliwości i związanej z tym potrzeby korzystania z dziennych domów opieki bądź oddania osoby chorej do domu opieki stałej. Miejsce w relacjach zajmują również w kółko opowiadane przez chorych te same opowieści (wspomnienia z najwcześniejszych lat na zawsze zachowują spójność), coraz rzadsze (w miarę postępowania choroby) przebliski świadomości, zwiększająca się częstotliwość zapominania, zanik instynktu samozachowawczego, postępująca degradacja oraz pretensje chorego do opiekuna o to, że jest kontrolowany, a jego swoboda – ograniczana.

Publikacja Wydawnictwa Ringier Axel Springer wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wszystkich tych, którzy – bez względu na okoliczności – opiekują się chorymi z otępieniem typu alzheimerowskiego. Pomocne dla nich okażą się nie tylko doświadczenia, spostrzeżenia oraz przemyślenia innych opiekunów, ale także treść rozdziałów przedstawiających sytuację pacjentów w Polsce (statystyki, narodowa strategia postępowania, trwające od 2011 roku prace nad planem alzheimerowskim) oraz rozdziałów wyjaśniających, czym jest choroba Alzheimera, jak ją rozpoznać i gdzie udać się po pomoc. Tytuły krótkich podrozdziałów pozwalają zorientować się w kwestii omawianych sytuacji życiowych poszczególnych chorych, zaś przypisy bibliograficzne i wyjaśniające stanowią dodatkową pomoc.

Warto sięgnąć po książkę Nie(mój) Alzheimer. Historie opiekunów i uwrażliwić się na ewentualne, przyszłe trudy.



„Moralna AI. Czy bać się sztucznej inteligencji” Recenzuje: Danuta Szelejewska

Czy rzeczywiście nadchodzi czas, kiedy roboty przejmą nad nami władzę? Odgrywając coraz większą rolę w ludzkim życiu, sztuczna inteligencja (AI) z jednej strony niepokoi, z drugiej natomiast – napełnia nadzieją. Książka

Moralna AI w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie Czy bać się sztucznej inteligencji?, analizuje jej wpływ na codzienne życie każdego z nas.

Treść siedmiu rozdziałów (część publikowana była już wcześniej w czasopiśmie i książkach, co zaznaczono we Wstępie) opracowana została przez specjalistów z dziedziny nemonauki i analizy danych, informatyki i teorii gier oraz filozofii i etyki, co świadczy o wielopłaszczyznowym spojrzeniu na problem dotyczący (zagrożający?) ludzkiej przyszłości. Wyjaśniając, czym jest (a czym nie jest) i jak powstaje sztuczna inteligencja oraz wyliczając związane z jej stosowaniem powody do obaw i nadziei w dziedzinie transportu, wojskowości, polityki, prawa, medycyny, finansów, marketingu, sztuki, mediów, bezpieczeństwa oraz środowiska (w każdej z dziedzin powody zostały oznaczone jako dobra i zła wiadomość), autorzy (Jana Schaich-Borg, Vincent Conitzer, Walter Sinnott-Armstrong) przestrzegają przed bagatelizowaniem, ale i zniechęcają do wyolbrzymiania problemu. Zastosowana w lekturze metoda analizy przyczynowo-skutkowej zachęca do refleksji, czy AI może być bezpieczna i sprawiedliwa, czy może respektować prywatność oraz przestrzegać zasad moralnych, a także czy istnieje możliwość pociągnięcia jej do odpowiedzialności (tworzenie systemów AI z uwzględnieniem moralnych następstw).

Posługując się wynikami najnowszych badań naukowych i specjalistycznych analiz oraz dopuszczając „do głosu” coraz nowsze technologie, autorzy analizują, dyskutują, przekonują, prowokują, opiniują, dowodzą, odrzucają błędne sądy, obalają mity, wyliczają konsekwencje, podają przykłady oraz przytaczają podejścia, stawiając przy okazji mnóstwo pytań (nie na wszystkie da się odpowiedzieć). Swoje rozważania opierają również na konkretnych przypadkach, co obrazują przytoczone przez nich historie z życia wzięte (wraz z uzasadnieniami zachowań). Specjalistyczne pojęcia zostały rozwinięte, skróty – wyjaśnione (kursywą zapisano znaczenie poszczególnych członów w języku angielskim). Pomocą służą rozbudowane przypisy końcowe (wyjaśniające i bibliograficzne) oraz alfabetyczny indeks.

Choć w publikacji Wydawnictwa Prószyński i S-ka pytań jest więcej niż odpowiedzi, warto po nią sięgnąć i poznać naukowe podstawy warunkujące najbardziej właściwe wykorzystywanie potencjału AI w przyszłości (korzystny wpływ na podejmowanie decyzji przez człowieka).

„Dobre ucho”

Recenzuje: Martyna Koziół

Z roku na rok na półki polskich księgarń trafia coraz więcej powieści koreańskich. Literatura z tak dalekiego kręgu kulturowego potrafi nas niezwykle mocno fascynować i wciągać. Jedną z takich książek jest *Dobre ucho* autorstwa Kim Hye-jin. Choć autorka pisze o zwykłej codzienności, potrafi to robić w naprawdę niezwykle sposób.

Główną bohaterką *Dobrego ucha* jest Im Hae-su. Terapeutka, która popełnia fatalny błąd. Na antenie popularnego programu bez większego namysłu odczytuje skrypt pełen krzywdzących słów i nieprawdziwych informacji, skierowanych przeciwko pewnemu aktorowi. Na mężczyznę

spada fala krytyki przez co decyduje się on popełnić samobójstwo.

Właśnie wtedy ludzie zaczynają szukać winnego. Doprowadza ich to do Im Hae-su. Kobieta z dnia na dzień staje się wrogiem publicznym. Zaczyna otrzymywać mnóstwo internetowego hejtu i pogroźek, a jej życie rozpada się na kawałki. Traci autorytet, pracę w klinice, wizerunek i męża. Codziennie widzi

ludzi, którzy szepczą coś na jej temat. Brakuje jej gruntu pod nogami. Zamyka się więc w swoim domu, nie dopuszcza do siebie nikogo i wybiera samotność.

Im Hae-su pograża się w rozpaczy. Codziennie pisze listy z przeprosinami, jednak nigdy ich nie wysyła. Nie potrafi sobie znaleźć miejsca i czuje, że jej życie traci sens. Aż nagle do jej codzienności wkraczają bezdomny kot i mała dziewczynka z sąsiedztwa. Właśnie to naruszy mur, który kobieta wokół siebie starannie budowała.

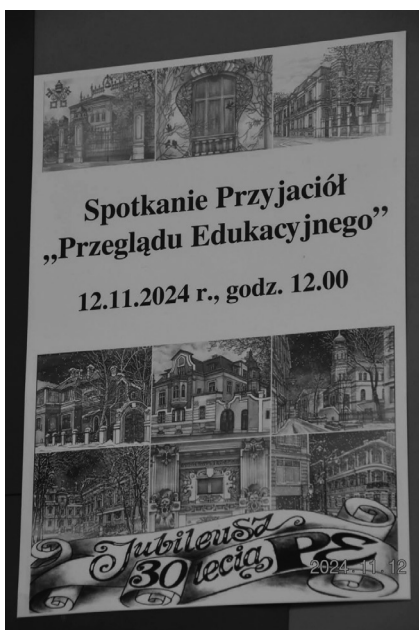
Dobre ucho to książka w której właściwie nic spektakularnego się nie dzieje. Obserwujemy, jak Im Hae-su radzi sobie z codziennością i powoli próbuje stawać na nogi. Najbardziej emocjonującym elementem książki wydają się próby złapania bezdomnego i schorowanego kota, Rzepka. Jednak tak naprawdę od tej historii ciężko się oderwać, a to, co naprawdę się w niej liczy, znajduje się pod powierzchnią.

Jako czytelnicy możemy obserwować powolny proces powrotu Im Hae-su do codzienności. Jej próbę poradzenia sobie ze wszystkimi trudnymi wydarzeniami i zrozumienia, gdzie dokładnie popełniła błąd. Dużą pomocą okazuje się dziewięcioletnia Se-i. Skryta dziewczynka ma wiele własnych problemów, ale tworzy z Hae-su doskonały duet. Obie pomagają sobie nawzajem bez zbędnego oceniania się. Wszystko to właśnie podczas ratowania Rzepka.

Dobre ucho to wyjątkowa historia, która pokazuje, że słowa mogą mieć ogromną moc sprawczą. Mają wpływ na życia innych osób. Jest to mocny głos przeciwko cancel culture, mówiący o tym, że przed napisaniem czy wypowiedzeniem słów hejtu wobec drugiej osoby lepiej się poważnie zastanowić. W końcu nigdy nie znamy wszystkich okoliczności ani nie wiemy, czy w ten sposób nie zniszczymy komuś życia.



JUBILEUSZ TRZYDZIESTOLECIA PRZEGLĄDU EDUKACYJNEGO



CENTRUM ROZWOJU EDUKACJI WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO W ŁODZI



91-029 Łódź, ul. Wielkopolska 70/72, tel. 42 651-69-93

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Łodzi, ul. Wólczańska 202; Czytelnia – ul. Wielkopolska 70/72

służy potrzebom kształcących i doskonalących się nauczycieli, studentów oraz uczniów

Oferuje:

- Bogaty zbiór książek (ponad 300 000 woluminów) i czasopism
- Dostęp do zbiorów on-line (IBUK Libra, Legimi) i czytników e-book
- Interesujące zbiory audiowizualne (filmy edukacyjne, fabularne polskie i zagraniczne)
- Zestawienia bibliograficzne sporządzone dla czytelników o indywidualnych potrzebach
- Ciekawe zajęcia edukacyjne, m.in. w Muzeum Oświaty Ziemi Łódzkiej, funkcjonującym w strukturze PBW, gromadzącym zbiory archiwalne dotyczące nauczycieli, szkół i innych placówek oświatowych



Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Łodzi, ul. Wielkopolska 70/72

Oferuje:

- Kompleksowe wspomaganie szkół
- Sieci współpracy i samokształcenia
- Kursy doskonalące, warsztaty, seminaria, konferencje, konsultacje zbiorowe i indywidualne
- Możliwość publikowania w „Przeglądzie Edukacyjnym. Piśmie Nauczycieli” (wydawany przez WODN w Łodzi od 1994 r.)
- WODN posiada AKREDYTACJĘ ŁKO i CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2015

Centrum Kształcenia Ustawicznego Samorządu Województwa Łódzkiego w Łodzi, ul. Wielkopolska 70/72

- Specjalizuje się w kształceniu zawodowym młodzieży i dorosłych w systemie dziennym, wieczorowym oraz zaocznym w bogatej ofercie zawodów
- Oferuje kursy i szkolenia zawodowe (nauka w placówkach Centrum jest bezpłatna)
- Jest zawodowym Ośrodkiem Egzaminacyjnym
- Prowadzi kursy komercyjne na zamówienie

www.cre-lodz.edu.pl